

Protokół Nr OR-IV.0002.00011.2011
z XI sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła
się w dniu 30 czerwca 2011 roku
w Urzędzie Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Listy obecności: radnych, przewodniczących zarządów dzielnic stanowią załącznik do protokołu.

Rozpoczęcie obrad nastąpiło o godzinie 9,00.

Ustawowy skład Rady - 21

Obecni – 20

Nieobecni – A. Króliczek.

Ad 1.

Otwarcia XI sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Jan Grabowiecki, który przywitał wszystkich zgromadzonych w sali obrad. Na podstawie listy obecności stwierdził, iż sesja jest prawomocna. W związku z powyższym zapytał, czy ktoś ma jakieś uwagi do zaproponowanego porządku obrad? Nikt takowych nie miał, więc sam zaproponował wprowadzenie następujących zmian do porządku obrad:

- wprowadzenie w pkt. 8c) – podjęcia uchwały w sprawie przekazania środków finansowych dla Policji – za – 19, przeciw – 0, wstrzymujących – 0, nieobecny na sali – M. Ganita;
- wycofanie pkt 8i) – podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wodzisławiu Śl. - za – 17, przeciw- 0, wstrzymujących – 2, nieobecny na sali – M. Ganita.

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła porządek obrad w wersji stanowiącej załącznik do protokołu (ilość głosów: za- 19, nieobecny na sali – M. Ganita).

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił radnych o zapoznanie się z protokołem z poprzedniej sesji oraz planami prac Komisji oraz Rady Miejskiej.

Ad 2.

Informacja Prezydenta Miasta:

- o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami Rady Miejskiej w okresie od 23 maja 2011 roku do 15 czerwca 2011 roku – zgodnie z ustaleniami zawartymi na sesji w dniu 17.06.2011r. Mówiący przedstawił informację stanowiącą załącznik do protokołu nr OR-IV.0002.00010.2011;

Stwierdził, że w ramach tej informacji mowa jest o dużym programie „OD PRZEDSZKOLAKA DO STUDENCIKA – wiedza maluszka kluczem do sukcesu” realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Priorytet IX. Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.1 Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, Poddziałanie 9.1.1 Zmniejszenie nierówności w stopniu upowszechnienia edukacji przedszkolnej, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, którego całkowita wartość wynosi 735.067 zł, a wartość dofinansowania wynosi 724.041 zł. Stwierdził, że zajęcia w ramach tego programu będą realizowane od 1.09.2011r. do 30.06.2012r., a w programie udział wezmą następujące przedszkola: PP nr 3, PP nr 6, PP nr 8, PP nr 9, PP nr 13, PP nr 19. Powiedział, że program zakłada wyrównanie szans edukacyjnych 120 chłopców i dziewczynek w wieku 3-5 lat. Jednocześnie zakłada prowadzenie działań mających na celu przygotowanie 60 rodziców do stymulowania rozwoju

każdego dziecka poprzez wyposażenie ich w odpowiednią wiedzę, umiejętności i narzędzia. Stwierdził, że celem projektu jest: wzrost poziomu wiedzy i umiejętności rodziców pozwalający na stymulowanie rozwoju dzieci, przełamanie barier kulturowych rodziców i wzrost motywacji do rozwoju, rozwijanie słuchu fonetycznego, percepcji wzrokowej, likwidowanie barier związanych z wymową i postawą, poprawa sprawności manualnej, ruchowej, językowej, uspołecznienie, nabycie samodzielności i umiejętności zachowań w grupie.

- o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami Rady Miejskiej w okresie od 16 czerwca 2011 roku do 28 czerwca 2011 roku; informacja stanowi załącznik do protokołu.

Następnie Prezydent Miasta przedstawił informacje, które nie znalazły się w informacji o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami:

- Prezydent uczestniczył w spotkaniach z:
 - akcjonariuszami MKS Odra Wodzisław w sprawach organizacyjnych klubu oraz Zarządem klubu i Stowarzyszeniem Sympatyków Odry Wodzisław;
 - działkowcami w sprawach organizacyjnych;
 - panem Wiesławem Blutko - Prezesem Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w sprawie realizacji budowy kanalizacji w ramach Funduszu Spójności- powiedział, że w tym temacie będą odbywać się spotkania z mieszkańcami następujących dzielnic:
 - Stare i Nowe Miasto w WCK - 7 lipca 2011r. o godz. 18.00,
 - Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka w SP nr 2 - 8 lipca 2011r. o godz. 18.00,
 - Radlin II w SP nr 21 - 11 lipca o godz. 18:00;
- W związku z budową kanalizacji będą duże utrudnienia w samym centrum miasta. Dodał, że należy mieć świadomość, że budową kanalizacji zostaną objęte, m.in. ul. Wałowa, ul. Zgody, ul. Zamkowa, fragmenty ul. Słowackiego i ul. Średniej nie zrobione do tej pory. Dlatego w całym centrum miasta będzie przez kilkanaście lub kilkadziesiąt miesięcy utrudniony ruch.
- panem Wojciechem Kilarem - w związku z jubileuszem istnienia szkoły muzycznej pod jego patronatem;
- przedstawicielami firmy GoGift - w sprawie parku linowego na Balatonie;
- przedstawicielami firmy Vattenfall - w sprawie zadań inwestycyjnych spółki na terenie Miasta;
- nauczycielami z Rumunii w ramach programu Comenius;
- Prezydent brał udział w:
 - posiedzeniu Zarządu i Zgromadzenia Subregionu Zachodniego w Wodzisławiu Śląskim;
 - spotkaniu Stowarzyszenia Gmin Górniczych w Mikołowie;
 - uroczystościach zakończenia roku szkolnego w wodzisławskich placówkach;
 - wyjeździe delegacji do tureckiej Alanyi;
 - obchodach 42. Dni Wodzisławia Śląskiego;
 - Zarządzie i Zgromadzeniu Wspólników MZWiK;
 - posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Wodzisławskiego;
 - Konferencji „Człowiek jako najlepsza inwestycja edukacyjna. Dylematy współczesnego kształcenia dzieci i młodzieży” organizowanej przez AHE Wodzisław Śląski;
 - spotkaniu z przedstawicielami banku PKO w sprawie obsługi bankowej Urzędu Miasta – zmiana konta bankowego nastąpi z dniem 1 lipca;
 - spotkaniu par obchodzących 50-lecie pożycia małżeńskiego w Urzędzie Stanu Cywilnego;

- uroczystości zakończenia roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wielu;
- rozstrzygnięciu Konkursu Ekologicznego organizowanego przez Straż Miejską;
- otwarciu oddziału stacji krwiodawstwa i krwiolecznictwa w Wodzisławiu Śląskim;
- uroczystym rozdaniu nagród Laureatom oraz otwarciu wystawy pokonkursowej Miejskiego Konkursu Plastycznego - Pleneru „Wodzisław Śląski - moje miasto 2011” w Ognisku Pracy Pozaszkolnej;
- uroczystej Sesji Rady Miejskiej z udziałem delegacji zagranicznych w USC;
- wręczeniu Pucharu Prezydenta Miasta w corocznych zawodach wędkarskich - Szachta;
- wręczeniu Pucharu i medali dla Mistrzów Śląska trampkarzy młodszymi rocznika 1998-KS Centrum;
- uroczystościach jubileuszu 15-lecia Służb Komunalnych Miasta;
- uroczystościach Jubileuszu 60-lecia pierwszej matury w LO nr 1- absolwenci rocznika 1951;
- podsumowaniu projektów:
 - „Radość uczenia się” w ramach projektu Operacyjnego Kapitał Ludzki – powiedział, że całkowita wartość realizacji zadania to 328.711 zł, które całkowicie zostało dofinansowane. Nadmienił, że następujące szkoły uczestniczyły w projekcie: SP nr 2, SP nr 15, SP nr 28 oraz Gimnazjum nr 3. Zauważył, że ogólnym celem projektu było podniesienie motywacji do nauki wśród uczniów słabych i zdolnych poprzez wdrożenie nowych, innowacyjnych form nauczania podczas zajęć wyrównawczych i warsztatowych zorganizowanych w roku szkolnym 2010/2011 w 4 szkołach oddalonych od centrum miasta. Poinformował, że w projekcie udział wzięli uczniowie w wieku od 7 do 16 lat, a wsparciem zostało objętych 419 uczniów, w tym w zajęciach o charakterze wyrównawczym uczestniczyło 224 uczniów, a w zajęciach warsztatowych 195 uczniów,
 - „Kultura kluczem do rozwoju”- powiedział, że całkowita wartość realizacji zadania to 595.445zł, które całkowicie zostało dofinansowane. Stwierdził, że w projekcie udział wzięło 10 szkół z terenu Miasta. Nadmienił, że łącznie wsparciem w ramach programu w ciągu ostatniego roku objętych zostało 1000 uczniów, a z każdej ze szkół po 100 uczniów uczestniczyło w dodatkowych zajęciach. Zauważył, że był to jeden z największych projektów realizowanych na terenie Miasta w ramach Projektu Operacyjnego Kapitał Ludzki.
- „Śniadaniu Mistrzów” - Laureaci konkursów przedmiotowych- Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku w Chorzowie;
- spotkaniu z przedstawicielami PKP w sprawie przejęcia dworca.

Następnie poinformował o dotacjach, jakie miasto Wodzisław Śl. otrzymało:

- na realizację zadania pn. „Rodzinny Park Rozrywki JARY”, którego koszt całkowity wynosi 14.866.841,40 zł z czego udało się pozyskać dofinansowanie 85% tj. w kwocie 12.468.242,34 zł. Stwierdził, iż warto podkreślić, że Wodzisław Śl. znalazł się na 2. miejscu na liście rankingowej w procedurze konkursowej i jest to największa dotacja jaką otrzymały miasta w kategorii Rewitalizacja Małych Miast. Nadmienił, że przetargi na ten projekt będą ogłaszane zaraz po wakacjach, a obecnie trwa opracowywanie procedury przetargowej. Dodał, że ogłoszenie przetargu będzie możliwe jeżeli na obecnej sesji Rada Miejska podejmie uchwałę dotyczącą zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej. Powiedział, że przedmiotem projektu jest kompleksowa rewitalizacja terenu o łącznej powierzchni 24, 4 ha, zlokalizowanego pomiędzy wodzisławskimi osiedlami Dąbrówki, XXX-lecia i Piastów poprzez utworzenie Rodzinnego Parku Rozrywki w Wodzisławiu Śląskim.

Stwierdził, że kompletna rewitalizacja pozwoli na stworzenie w centrum miasta miejsca atrakcyjnego i bezpiecznego całorocznego wypoczynku dla rodzin. Zauważył, że w skład Parku będą wchodziły m.in. następujące atrakcje: park linowy, arena do gry w chowanego, tor do gry w kapsle, tor do gry w bule, kręgle rosyjskie, trzy labirynty, skate park, trzy ogródki jordanowskie, tor pojazdów zdalnie sterowanych, tor rowerowy BMX, góra saneczkowa, zbiornik wody dla modeli pływających, boiska do różnych gier, miejsca do rekreacji, trasy rowerowe i piesze, ścieżka zdrowia, arena pod scenę amfiteatru. Nadmieniał, iż całość obszaru zostanie objęta monitoringiem wizyjnym, co dodatkowo podniesie bezpieczeństwo na obszarze Parku. Dodatkowo w Parku usytuowane zostaną toalety publiczne oraz punkty gastronomiczne. Stwierdził, że przedmiotowe przedsięwzięcie może mieć dla Miasta charakter inwestycji strategicznej, mogącej stanowić impuls dla komplementarnych przedsięwzięć inwestycyjnych, zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Zauważył, że dzięki projektowi nastąpi znaczna poprawa bezpieczeństwa, gdyż w chwili obecnej teren ten jest porośnięty nieuporządkowaną zielenią wysoką i niską, pojedyncze ścieżki przebiegają chaotycznie i w dużej mierze są nieoświetlone, co sprawia, iż wielu mieszkańców unika tego obszaru nie tylko po zmroku, ale i w ciągu dnia. Powiedział, że zadanie to będzie realizowane w procesie „zaprojektuj i zbuduj”. Dodał, że zakończenie zadania planuje się na III/IV kwartał 2013 roku. Natomiast największe obciążenie finansowe budżetu Miasta nastąpi w roku 2013.

- w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych „Schetynówki” udało się pozyskać kolejne środki na III etap przebudowy ul. Michalskiego. Stwierdził, że całkowity koszt zadania wynosi 2.121.000 zł, przyznane dofinansowanie wynosi 322.400 zł a wnioskowano o 1.060.000 zł.
- na rewitalizację Baszty - otrzymano dofinansowanie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w kwocie 50 tys. zł, natomiast całkowity koszt zadania wynosi 178.600,29 zł.
- o sposobie realizacji interpelacji radnych – w okresie między sesjami nie wpłynęła żadna interpelacja.

Ad 3.

Pytania do Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Radny R. Zalewski powiedział, że na poprzedniej sesji chyba nie został zrozumiany, gdyż godło Polski na sali sesyjnej jest, a mówiącemu chodziło o herb Wodzisławia Śl. Stwierdził, że jest to bardzo istotna wartość historyczna i w innych Miastach na salach sesyjnych herby tych miast wiszą. Poprosił, aby podjęto jakieś działania w celu zakupu herbu, gdyż nie jest to aż tak duży koszt. Następnie zapytał, jeżeli chodzi o dworzec PKS, czy w związku z doniesieniami prasowymi w okresie zimowym będzie funkcjonowała poczekalnia? Stwierdził, że w tym roku odbędzie się Reege Festiwal, czy przy jego planowaniu była brana pod uwagę zmiana lokalizacji a mianowicie np. tereny za „mostem donikąd”? Powiedział, że jeżeli chodzi o komunikację miejską, to obserwując można zauważyć wiele autobusów, którymi porusza się po 1,2,3 pasażerów. W związku z powyższym zapytał, czy można uzyskać informację jak wygląda obłożenie na poszczególnych liniach autobusowych? Dodał, że przecież tam gdzie nie ma dużo ludzi, tam można posłać małe busy, co oczywiście będzie wiązało się z mniejszymi kosztami, gdyż Miasto cały czas przekazuje duże dotacje obecnie ok. 3 mln zł. Dlatego też wydaje się zasadnym podjęcie stosownych działań, aby nie było sytuacji, że w autobusie jedzie kilka osób. Poruszył kwestię pisma, które pan Prokop skierował do wszystkich radnych, w którym to znajduje się informacja o rozpatrywaniu jego skargi. Zauważył, że z tego pisma wynika, iż jego skarga nie została rozpatrzona zgodnie z KPA, czyli nie trafiła pod obrady Rady Miejskiej. W związku z powyższym zapytał, czy faktycznie taka sytuacja miała miejsce? Następnie zauważył,

że być może należałoby się zastanowić nad kwestią zmiany organizacji w centrum, gdyż np. ul. Powstańców trudno jest przejść ze względu na dużą ilość samochodów tam jeżdżących. Powiedział, że pan Prokop słusznie uważa, iż mieszkając w centrum nie powinien płacić opłaty parkingowej, bo inni mieszkańcy osiedli czy Miasta nie płacą. Dodał, że również można się zastanowić nad parkingiem na ul. Targowej, gdzie byłoby ileś nowych miejsc parkingowych. Stwierdził, że jeżeli chodzi o kwestię zdjętej z porządku uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi, to bardzo istotna jest poruszana sprawa wydatkowania kwoty 114 zł na jednorazowe strzyżenie mężczyzny. Zauważył, że jest to bardzo wysoka kwota, a z reguły mężczyzna zostanie ostrzyżony za ok. 20 zł. W związku z powyższym zapytał, jak wygląda ta kwestia?

Radna T. Rybka w nawiązaniu do informacji Prezydenta Miasta z działań pomiędzy sesjami dotyczącej wyboru przedstawicieli do Rady Społecznej WORiT zapytała, jakie były kryteria wyboru nowych członków Rady Społecznej, czy rzeczywiście konieczne było usunięcie, zignorowanie wszystkich członków dotychczasowej Rady, czy funkcjonująca Rada pracowała źle? Zauważyła, że według niej dotychczasowa Rada pracowała bardzo dobrze. Stwierdziła, że według niej deprecjonuje się wieloletnie działania pani radnej Kiermaszek-Lamli, która poświęciła życie temu Ośrodkowi, która z innymi członkami Rady Miejskiej doprowadziła do powstania tego Ośrodka, który był przez długi czas i jest nadal wizytówką Miasta, poza tym razem z panem Lechem Litworą przez wiele lat w tej Radzie działali. Powiedziała, że nie wie co koleżanki i koledzy z ubiegłej kadencji Rady Miejskiej o tym sądzą, ale wielokrotnie przecież radni na tej sali wyrażali swój zachwyt i doceniali pracę pani W. Kiermaszek-Lamli, która 20 lat poświęciła temu Ośrodkowi. Zauważyła, że pani W. Kiermaszek-Lamla pozyskała wiele milionów złotych na to, żeby wzbogacić bazę tej placówki, a przede wszystkim doprowadziła do powstania tej placówki jako jedna z czołowych osób. Mówiła zapytała, czy pani W. Kiermaszek-Lamla została o tym poinformowana, czy dowie się z prasy? Dodała, że grzeczność, dobre maniere wymagałyby, aby doprowadzić do godnego zakończenia tej sprawy dlatego że pani Wiesława Kiermaszek-Lamla naprawdę w dużej mierze przyczyniła się do powstania tego Ośrodka. Mówiła ubolewa nad tym, że praca pani W. Kiermaszek-Lamli została zdeprecjonowana. Zauważyła, że swego czasu dzięki lobby Rady Miejskiej ten Ośrodek powstał, a skreślenie pani Wiesławy Kiermaszek-Lamli jest swego rodzaju zdeprecjonowaniem działalności ówczesnej Rady Miejskiej. Stwierdziła, że ma głęboki dylemat i żal co do tej decyzji. Zapytała, przez kogo zostali wyłonieni nowi członkowie? Zauważyła, że w uchwale jest użyty czasownik dokonany „wyłonieni zostali”. Dodała, że takie działanie świadczy o poziomie demokracji obecnej Rady.

PZD Stare Miasto pan E. Porwolik zauważył, że w dniu jutrzejszym kończy się Powszechny Spis Ludności, a na osiedlu obok ul. Wałowej nie było ani jednego rachmistrza spisowego. Stwierdził, że nie wie jak to wygląda w innych częściach Miasta oraz czy rachmistrzowie spisowi podlegają pod Urząd Miasta? Następnie zapytał, czy na terenie Miasta można byłoby zorganizować zbiorczą sprawę elektroniczną, tak jak to zrobiono w Radlinie? Stwierdził, że na osiedlu, na którym mieszka, widział osoby zbierające od mieszkańców telewizory, a wiadomo, że takie osoby potrzebne części zostawiają sobie, a pozostałe niepotrzebne wyrzucają do śmietnika. Dodał, że jest to bardzo niebezpieczne, dlatego też należałoby ten sprzęt fachowo zebrać.

Radny J. Zemło powiedział, że na poprzedniej sesji pytał, jednak nie otrzymał odpowiedzi, o protokół z pozimowego objazdu dróg, który odbył się w kwietniu br. Stwierdził, że chciałby wiedzieć, czy w ogóle otrzyma ten protokół, a jeżeli tak to kiedy. Nadmienił, że również nie otrzymał jeszcze protokołu z przeprowadzonej na jego wniosek wizji lokalnej, która odbyła się z początkiem czerwca br., a dotyczyła drogi dojazdowej do boiska w Zawadzie, gdyż obecnie jeździ się tam po gruncie prywatnym. Dodał, że podczas wizji poczyniono pewne ustalenia dlatego chciałby otrzymać ten protokół. Stwierdził, że na ostatniej sesji prosił o kopie korespondencji,

jaka jest prowadzona w sprawie parkingu przy ul. Paderewskiego obok kościoła. Powiedział, że z informacji ustnej jaką otrzymał od I Z-cy PM pana D. Szymczaka wynikało, iż jakaś korespondencja wyszła do pani Przygodowej, jednak mówiący nie otrzymał żadnej kopii korespondencji. Dodał, że był inicjatorem tego tematu i dlatego też chciałby mieć informacje. Następnie zapytał, jakie działania zostały podjęte, w związku ze złożonym przez mówiącego na poprzedniej sesji wnioskiem o oznakowanie dróg bocznych w Zawadzie, które mają w niektórych przypadkach po kilkanaście posesji a nie są oznakowane, gdyż taka informacja byłaby ułatwieniem dla takich służb jak: karetka pogotowia, straż. Powiedział, że nie uzyskał informacji, czy Wydział Inwestycji przekazał SKM informację, aczkolwiek również o tym mówił podczas pozimowego objazdu dróg, że na ul. Chełmońskiego jest obsunięta skarpa. Stwierdził, że przed sesją przejeżdżał tamtędy żeby sprawdzić, czy w ostatnim czasie może zostało to w jakiś sposób oznakowanie, jednak nie ma tam oznakowania. Powiedział, że ze względów bezpieczeństwa należałoby się zająć tym tematem, gdyż ta skarpa praktycznie jest obsunięta aż do krawędzi asfaltu. Do tego zarosło to bujną trawą i dziecko czy ktoś wieczorem może z niej spaść, a skarpa ta ma ok. 3m wysokości. Stwierdził, że nie ma żadnej informacji, a słyszał na posiedzeniu Rady Sportu oraz na sesji, że klubom zostaną przekazane w użytkowanie obiekty. Dodał, że nie wie jakie decyzje w tym temacie zapadły. Powiedział, że gdyby miało to być od sierpnia, to te decyzje musiałyby być już podjęte, jednak nie ma żadnych informacji w tym temacie. Stwierdził, że na Komisji Gospodarki Komunalnej II Z-ca PM pan E. Ogrodnik powiedział, że Miasto przejęło w katastrofalnym stanie obiekt w Zawadzie. Powiedział, że chciałby, aby z plotkami dać sobie już spokój, aczkolwiek nie mówi, że Pan Prezydent mówi plotki, gdyż zapewne otrzymał taką informację i tak ją przekazał. Zauważył, że od kiedy Miasto przejęło obiekt w Zawadzie przez te 2 lata nie zrobiono nic, jedynie wymieniono 10 m papy na 300m dachu oraz koszone trawę. W związku z powyższym można powiedzieć, że nic tam nie zrobiono, innych prac nie było. Dodał, że resztę prac wykonywali i dalej wykonują społecznicy. W związku z powyższym poprosił, aby takich informacji publicznie nie rozgłaszać, gdyż one są niesprawiedliwe dla klubu. Stwierdził, że gdyby faktycznie ten obiekt był w katastrofalnym stanie, to jak by obecnie wyglądał, skoro przez 2 lata nie zrobiono tam nic. Dodał, że gdyby faktycznie był w tak złym stanie to tam ekipy remontowe od razu musiałyby wejść i coś robić, a dalej tak to jest, jak było. Stwierdził, że był niedawno na meczu kibiców Odry i z przykrością dowiedział się, że decyzją Prezydenta Miasta jest wymuszane albo prowadzone są naciski na Stowarzyszenie Sympatyków Odry Wodzisław, by tacy ludzie jak: I. Serwotka, D. Kozielski i R. Wistuba nie mieli wstępu na obiekty. Powiedział, że mimo różnej oceny ci ludzie w swoim czasie dla tego Miasta i Klubu coś zrobili. Zapytał, dlaczego te osoby mają mieć zakaz wstępu na obiekty? Dodał, że przecież nie są prawomocnie skazani.

Radny E. Chłapek zapytał, czy została już wydana decyzja Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego na użytkowanie linii sortowniczej odpadów komunalnych zmieszanych? Następnie zauważył, że ukazała się strona internetowa Służb Komunalnych Miasta, na której zostało napisane, iż SKM zajmują się gospodarką odpadami wraz z likwidacją dzikich wysypisk. W związku z powyższym poprosił, aby uporządkować i usunąć zalegające na poboczach ul. Oraczy - prowadzącej do Syrenki - śmieci a szczególnie azbest, który jest tam składowany w workach. Powiedział, że w dniu 20.03.2011r. złożył interpelację z prośbą o interwencję u Marszałka Województwa Śląskiego w sprawie remontu ul. Młodzieżowej i ul. Pszowskiej. Następnie w dniu 27.04.2011r. z Urzędu Miasta zostało skierowane do Marszałka pismo w sprawie przeprowadzenia remontu ul. Młodzieżowej, w którym pominięto ul. Pszowską. W związku z powyższym w dniu 25.05.2011r. złożył kolejną interpelację dotyczącą ul. Pszowskiej, gdyż ta ulica jest również w bardzo złym stanie. Z kolei w dniu 30.05.2011r. z Urzędu Miasta zostało wysłane pismo do Marszałka w sprawie przeprowadzania remontu ul. Pszowskiej. Zauważył, że odpowiedź w sprawie remontu ul. Pszowskiej otrzymał w dniu 16.06.2011r. Nadmienił, że w odpowiedzi

Marszałek napisał, iż jest brak środków na realizację tego zadania. Dodał, że spodziewał się takiej odpowiedzi, gdyż co - rocznie powtarza się taka sytuacja. Stwierdził, że do tej pory nie otrzymał odpowiedzi na pismo z dnia 27.04.2011r. w sprawie ul. Młodzieżowej.

Radny M. Balcer zauważył, że właściciele działek na Grodzisku zastanawiają się nad zablokowaniem drogi do nowych działek, ze względu na negatywne rozpatrzenie ich sprawy. Następnie zapytał, kto zabronił żeby radni byli na ostatnim odbiorze danej pracy? Zauważył, że radni nie otrzymują zawiadomień. Stwierdził, że należy przyjrzeć się wykonaniu dróg na Wilchwach przy Cyganku i przy parkingu obok nowego Kościoła. Zauważył, że odbyła się uroczysta sesja Rady Miejskiej jednak w prasie nie było o tym ani jednej wzmianki. Powiedział, że w sprawie kanalizacji zwrócili się do niego mieszkańcy ul. Jastrzębskiej, dlatego też w tym temacie rozmawiał już z panem W. Blutko Prezesem PWiK, jednak poprosił, aby Prezydent Miasta w tym temacie poparł jego starania.

Nie było więcej pytań.

Ad 4.

Informacja na temat stanu sanitarno-epidemiologicznego w Wodzisławiu Śląskim. Zreferowała pani B. Orzechowska Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Wodzisławiu Śl.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny pani B. Orzechowska powiedziała, że jeżeli chodzi o stan sanitarno-epidemiologiczny w mieście Wodzisławiu Śl. to sytuacja jest w miarę stabilna od wielu lat. Poinformowała, że ogółem Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wodzisławiu Śl. nadzoruje prawie 4 tys. obiektów z czego na powiat wodzisławski przypada 2,5 tysiąca obiektów. Nadmieniła, że Sanepid liczy 68 pracowników, dlatego pracy jest bardzo dużo. Powiedziała, że celem działalności Sanepidu jest nadzór nad warunkami: higieny środowiska, higieny pracy, higieny procesów nauczania i wychowania, higieny wypoczynku i rekreacji, zdrowotnymi żywności, żywienia i przedmiotami użytku oraz higieniczno-sanitarnymi jakie powinien spełniać sprzęt oraz pomieszczenia w których są udzielane świadczenia zdrowotne. Stwierdziła, że prowadzone są również szerokie akcje z zakresu edukacji zdrowotnej i promocji zdrowia. Powiedziała, że w zakresie zwalczania i zapobiegania chorób zakaźnych w tym roku na terenie Wodzisławia Śl. odnotowano 73 zachorowania na choroby zakaźne, czyli dużo mniej niż w tym samym okresie roku ubiegłego, gdzie było ich 407. Dodała, że wynika to przede wszystkim z małej liczby zachorowań na ospę wietrzną, gdyż ospa jest chorobą, która nasila się co kilka lat. Powiedziała, że jeżeli chodzi o zbiorowe zatrucia to ich liczba jest mniej więcej taka jak w ubiegłym roku czyli 1-2 zatrucia zbiorowe. Nadmieniła, że zatruc zbiorowych dawno nie było w obiektach żywienia zbiorowego typu restauracje, najczęściej występują na prywatnych przyjęciach, gdzie dostarczane są jajka z domowej produkcji, które jeżeli chodzi o salmonellozę są znacznie groźniejsze niż jajka przemysłowe, które są poddawane dezynfekcji przed wprowadzeniem na rynek. Stwierdziła, że obecnie Sanepid nie nadzoruje szpitali na terenie Wodzisławia Śl. oprócz Szpitala Chorób Płucnych na Wilchwach. Zauważyła, że szpitale należące do gminy nadzoruje Wojewódzki Inspektor Sanitarny. Dodała, że wszystkie szpitale mają wdrażane programy dostosowawcze, dlatego też dzieje się w nich coraz lepiej. Powiedziała, że jeżeli chodzi o warunki zdrowotne żywności, to na terenie Wodzisławia Śl. są 34 zakłady produkcyjne, 221 zakładów obrotu żywnością np. sklepy, hurtownie oraz 161 zakładów żywienia zbiorowego zarówno typu otwartego jak i zamkniętego. Stwierdziła, że do najczęściej spotykanych uchybień zalicza się: niezachowanie bieżącej czystości, wprowadzanie do obrotu produktów przeterminowanych, brak zabezpieczenia przed dostępem szkodników. Zauważyła, że jeżeli chodzi o uchybienia w zakresie stanu technicznego, to nakładane są decyzje administracyjne na doprowadzenie do właściwego stanu obiektu, czyli np. pomalowanie ścian, uzupełnienie

ubytków w podłogach. Nadmieniła, że w tym roku prowadzona jest także akcja dotycząca oceny spełniania wymagań przez firmy cateringowe, szczególnie dostarczające żywność do szpitali, szkół, przedszkoli oraz akcja „Jarmark” polegająca na prowadzeniu oceny imprez plenerowych pod kątem spełnienia ciężących wymogów, czyli czy wystawcy, handlarze na imprezach, odpustach spełniają właściwe wymagania sanitarne, czy mają wszystkie wymagane dokumenty. Powiedziała, że w zakresie nadzoru nad warunkami higieny pracy w zakładach pracy przeprowadzono kontrole pod względem, m.in. oceny ryzyka zawodowego, oceny wprowadzania produktów biobójczych na rynek. Dodała, że w tym zakresie decyzje najczęściej dotyczą poprawy warunków technicznych zakładów pracy albo oceny ryzyka zawodowego. Nadmieniła, że niedawno wprowadzono nowe przepisy w zakresie oceny ryzyka zawodowego i narażenia na czynniki biologiczne. Pracodawcy nie zawsze pamiętają o tym. Stwierdziła, że w zakresie higieny środowiska oraz utrzymania należytego stanu higienicznego obiektów i urządzeń użyteczności publicznej przeprowadzono 100 kontroli. Nadmieniła, że do obiektów użyteczności publicznej zalicza się m.in.: zakłady fryzjerskie, kosmetyczne, odnowy biologicznej i solaria, zakłady opieki zdrowotnej - szpitale, baseny kryte. Powiedziała, że jeżeli chodzi o obiekty takie jak: solaria, zakłady kosmetyczno-fryzjerskie, to do najczęstszych uchybień zaliczają się uchybienia techniczne czyli odnowienie ścian, niewłaściwa sterylizacja czy brak sterylizacji narzędzi, niezachowanie odpowiedniej czystości, porządku. Stwierdziła, że jeżeli chodzi o baseny, to Sanepid w Wodzisławiu nadzoruje 2 baseny kryte, tj. w Wilchwach i w SP nr 3, przy czym basen w Zespole Szkół Budowlanych nadzorowany jest przez Wojewódzkiego Inspektora. Nadmieniła, że obecnie basen w SP nr 3 jest nieczynny, gdyż jest tam prowadzony remont. Zauważyła, że woda w basenach w ciągu całego roku spełniała wymagania. Powiedziała, że jeżeli chodzi o kąpielisko Balaton to woda była badana i spełniała wymagania. Dodała, że w tym roku zmieniły się przepisy odnośnie kąpielisk, więc już nie inspekcja sanitarna nadzoruje i bada wodę, tylko sam właściciel czy zarządca kąpieliska jest zobowiązany przeprowadzać na swój koszt badania wody i dostarczać do oceny Sanepidowi. Zauważyła, że sytuacja generalnie sprowadza się do tego, że i tak te badania najczęściej są wykonywane w laboratoriach inspekcji sanitarnej, przynajmniej na razie. Stwierdziła, że jeżeli chodzi o wodę wodociągową, to spełniała przez cały rok wymagania określone odpowiednimi normami, tylko w jednym przypadku była zwiększona zawartość żelaza. Dodała, że najczęściej przekroczenie norm wody pitnej wynika z awarii, gdyż jeżeli jest awaria, jest wyłączenie wody i wtedy od razu zawartość żelaza ulega zwiększeniu, a w takich przypadkach firmy wodociągowe są zobligowane do płukania sieci. Stwierdziła, że dodatkowo przeprowadzono kontrolę jakości wody ciepłej, jeżeli chodzi o bakterie z rodzaju legionelli w obiektach użyteczności publicznej, przede wszystkim typu zamkniętego, np. szpitale, hotele. Zauważyła, że zdarzają się przekroczenia norm, wtedy właściciel danego obiektu jest zobowiązany do przeprowadzenia właściwej dezynfekcji. Powiedziała, że jeżeli chodzi o dodatkowe akcje prowadzone w tym roku, to zgodnie z wytycznymi przeprowadzono i w dalszym ciągu są przeprowadzane zwiększone ilości kontroli na targowiskach, w sklepach wielkopowierzchniowych, hurtowniach, w związku z epidemią, która nie dotyczyła naszego terenu tj. bakterią *Escherichia coli*. Dodała, że przede wszystkim sprawdza się pochodzenie towaru, a w następnej kolejności ogólny stan sanitarno-epidemiologiczny.

PZD Jedłownik Osiedle pani H. Osińska zapytała, czy są prowadzone kontrole studni głębinowych i czy wszystkie spełniają odpowiednie warunki?

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny pani B. Orzechowska powiedziała, że zgodnie z przepisami prawa w tej chwili Sanepid nadzoruje tylko i wyłącznie jakość wody wodociągowej przedsiębiorstw wodociągowych i ewentualnie studnie, z których woda jest pobierana do celów prowadzonej działalności gastronomicznej i usługowej. W związku z powyższym Sanepid jako inspekcja sanitarna nie nadzoruje żadnych studni prywatnych, żadnych źródełek. Natomiast jeżeli ktoś chce sobie zbadać prywatną studnię, to może to wykonać na własny koszt, chyba że ta studnia

jest jedynym jego zaopatrzeniem w wodę, a do tego nie ma możliwości podłączenia do wodociągu. Stwierdziła, że jeżeli chodzi o badanie źródełek, to są one wykonywane tylko na zlecenie gmin i urzędów.

Radny R. Zalewski nawiązując do pytania pani H. Osińskiej stwierdził, że wcześniej przepisy były inne, bo był obowiązek, aby Sanepid te źródła kontrolował. W związku z tym, zapytał czy źródła wodzisławskie są kontrolowane oraz czy może dojść do zanieczyszczenia tych źródełek w wyniku których zachoruje sporo osób?

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny pani B. Orzechowska powiedziała, że o ile dobrze pamięta, to były i są na zlecenie Urzędu Miasta przeprowadzane badania wody ze źródełek raz w roku. Stwierdziła, że jeżeli chodzi o bezpieczeństwo spożywania wody, to na podstawie wieloletnich doświadczeń mówiącej najlepsza woda jest na ul. Dębowej, natomiast na ul. Łużyckiej bardzo często są zawyżone azotany, dlatego występuje tam skażenie bakteriologiczne.

Radny M. Balcer zapytał, czy Urząd Miasta zlecał badania wody na ul. Batalionów Chłopskich i Łużyckiej?

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny pani B. Orzechowska odpowiedziała, że nie pamięta dokładnie. Dodała, że badania były na pewno zlecane, jednak nie jest w stanie powiedzieć których źródełek.

Radny M. Balcer zapytał, czy można spożywać wszystkie warzywa?

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny pani B. Orzechowska powiedziała, że należy spożywać wszystkie warzywa, nie należy się tego bać, natomiast należy zachowywać podstawowe zasady higieny czyli należy je dokładnie myć.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy na terenie Miasta są jakieś obszary, gdzie odstaje się w jakichś dziedzinach?

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny pani B. Orzechowska odpowiedziała, że nie. Stwierdziła, że w tym roku była tylko jedna skarga na mieszkańca bloku, jednak jest to dla Sanepidu najbardziej uciążliwe, gdyż brak jest możliwości prawnych zareagowania.

Przewodniczący Rady Miejskiej zauważył, że Sanepid zmienił strukturę i obecnie podlega powiatowi.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny pani B. Orzechowska powiedziała, że nie do końca tak jest. Stwierdziła, że jeżeli chodzi o strukturę, to jeszcze do zeszłego roku Sanepid był administracją rządową zarządzaną centralnie, czyli zarządzaną przez Ministra Zdrowia i Głównego Inspektora Sanitarnego. Zauważyła, że obecnie można powiedzieć, że jest obszar trójwładzy, dlatego że merytorycznie pracę Sanepidu nadzoruje - Główny Inspektor Sanitarny, finansowo - Wojewoda, a wykonując obowiązki inspektora sanitarnego podlega się pod starostę. Powiedziała, że od lat inspekcja sanitarna jest coraz bardziej zaniedbywana jeżeli chodzi o przyznawanie środków na prowadzenie swojej działalności i może dojść do tego, że stan sanitarny kraju będzie zagrożony, gdyż Sanepid nie będzie posiadał odpowiednich środków. W związku z powyższym prowadzona jest szeroka akcja protestacyjna.

Radny Cz. Rychlik powiedział, że przeczytał w prasie informacje na temat wzmożonej kontroli

Sanepidu w czasie Dni Wodzisławia. W związku z powyższym zapytał, czy to były jakieś kontrole z urzędu, czy było ich więcej oraz jakie są ich efekty?

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny pani B. Orzechowska powiedziała, że sama odebrała telefon z zapytaniem co się dzieje, że Sanepid wszystko zamyka, a wystawcy uciekają. Stwierdziła, że nic nie wiedziała o tym fakcie, więc rozeznała sprawę i okazało się, że żadne kontrole w tym dniu nie były prowadzone. Dodała, że po głębokim namyśle doszła do wniosku, że po prostu zadziałała lokalna konkurencja, która narobiła szumu. Powiedziała, że owszem były zaplanowane kontrole, jednak nie w ten dzień kiedy się to wszystko działo. Kontrole zaplanowano dodatkowo, ale na wyraźne polecenie i zgodnie z wytycznymi władz wyższych. Stwierdziła, że prowadzone kontrole nie wykazały większych niezgodności, a jeżeli były jakieś niezgodności, to minimalne i przede wszystkim dotyczyły wystawców nie z naszego regionu. Dodała, że brakowało im zatwierdzenia dokumentu, bez którego w zasadzie w branży spożywczej nie można działać, czyli brakowało książeczki zdrowia i to były jedyne uchybienia. Stwierdziła, że ogólnie zarządzono kontrolę wszystkich imprez masowych.

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował za przedstawienie informacji oraz życzył rozwiązania wszystkich problemów.

Ad 5.

Stan przygotowania do letniego wypoczynku dzieci i młodzieży.

Kierownik Biura KSiZ pani J. Stolarska powiedziała, że informacja na temat stanu przygotowania do letniego wypoczynku została szczegółowo omówiona przez Dyrektorów placówek oraz Kierownika Biura Kultury, Sportu i Zdrowia na Komisji Oświaty(...) oraz Komisji Zdrowia(...). Zauważyła, że letni wypoczynek jest organizowany przez: Zespół Świetlic Profilaktyczno-Wychowawczych, Wodzisławskie Centrum Kultury, Muzeum, Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji „Centrum” oraz Biuro Kultury, Sportu i Zdrowia. Nadmieniła, że całość informacji o atrakcjach, które zostały przygotowane przez te placówki radni otrzymali w materiałach sesyjnych. W związku z powyższym zapytała, czy przedstawiać całość informacji?

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej pan I. Skupień stwierdził, że myśli, iż będzie wyrazicielem zdania całej Rady, gdyż materiały, które zostały dostarczone radnym były na tyle wyczerpujące, że można przejść od razu do zadawania pytań.

Radny Cz. Rychlik powiedział, że faktycznie na Komisji Oświaty(...) byli zainteresowani dyrektorzy, którzy bardzo szczegółowo omówili te kwestie, więc ta forma zadawania pytań jest jak najwłaściwsza.

Radny F. Plutowski powiedział, że nie widział w tych materiałach informacji o zajęciach w Ośrodku Jazdy Konnej w Kokoszykach.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej pan I. Skupień powiedział, że taka informacja znajduje się na stronie 3.

Radny R. Zalewski poprosił o przedstawienie jak będzie wyglądała organizacja zajęć w tym Ośrodku, gdyż te informacje w materiałach są skąpe.

Kierownik Biura KSiZ pani J. Stolarska powiedziała, że trudno wypowiadać się jej w tym temacie

za Dyrektora MOSiR Centrum. Stwierdziła, że zapewne zajęcia w Ośrodku będą prowadzone jak co roku, gdyż co roku MOSiR organizuje półkolonie, co roku jest nabór na te kolonie i co roku to jest prowadzone pod hasłem „Wakacje w siodle”.

Nikt więcej nie miał pytań.

Ad 6.

Plan remontów placówek oświatowych.

Naczelnik EDU pan R. Ciesielski powiedział, że w materiałach szczegółowo podano jaką kwotę przeznaczono dla danej placówki. Dodał, że plan przedstawiony był na Komisji Oświaty(...) i uzyskał jej aprobatę.

Radny M. Balcer poprosił o wykonanie remontu ściany frontowej SP nr 8. Stwierdził, że w ubiegłym roku wykonano tam remont dachu, jednak obecnie została zagrzybiona ściana od strony pomieszczeń mieszkalnych.

Naczelnik EDU pan R. Ciesielski powiedział, że przyjął to zgłoszenie radnego do wiadomości.

Nikt więcej w tym punkcie nie zabrał głosu.

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił trzydziestominutową przerwę (od godz. 10.15 do 10.45).

Po przerwie wznowiono obrady.

Ad 7.

Sprawozdanie finansowe Miasta Wodzisławia Śląskiego za 2010 rok wraz z sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta za 2010 rok, informacja o stanie mienia komunalnego i udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił pana T. Bednorza Skarbnika Miasta o przedstawienie krótkiej informacji na temat sprawozdania.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że sprawozdanie finansowe jest podzielone na: sprawozdanie finansowe jednostki samorządu terytorialnego, sprawozdanie finansowe wszystkich jednostek budżetowych, sprawozdanie zakładu budżetowego. Mówiący zaznaczył, że w związku ze zmianą ustawy o finansach publicznych sprawozdanie finansowe wchodzi pierwszy raz do sprawozdania z wykonania budżetu. Stwierdził, że jeżeli chodzi o sprawozdanie z wykonania budżetu to:

- dochody – ogółem zostały wykonane na kwotę 113.581.640,56 zł, co stanowiło 96,2% planu;
- wydatki – zostały wykonane w kwocie 134.068.632,71 zł, co stanowiło 89,7% planu;
- deficyt – wyniósł 20.486.992,15 zł. Nadmienił, że planowany deficyt był wyższy o ponad 10 mln zł czyli wyniósł 31.351.093 zł;
- zadłużenie – na koniec 2010r. wyniosło 42.135.449,82 zł, co stanowiło 37,1% wykonanych dochodów. Zauważył, że dopuszczalne zadłużenie samorządu terytorialnego według starych wskaźników wynosi 60%.

Następnie odczytał uchwałę nr 4100/III/73/2011 z dnia 21 kwietnia 2011 roku III Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach w sprawie opinii o przedłożonym przez Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2010 rok,

która jest pozytywna. W odpowiedzi na pytanie radnego J Zemło zadane na jednym z posiedzeń stałych Komisji Rady Miejskiej dotyczące ilości dokonanych zmian budżetu w trakcie roku, odpowiedział, iż takich zmian w ciągu 2010 roku było dziesięć. Stwierdził, że jeżeli chodzi o informację o stanie mienia komunalnego Miasta, to dotychczas stanowiła ona element projektu budżetu i była składana w terminie ustawowym czyli do dnia 15 listopada roku poprzedzającego budżet uchwalany na dany rok. Jednakże w związku z nową ustawą o finansach publicznych tego roku informacja o stanie mienia komunalnego stanowi element sprawozdania finansowego i zawiera informacje za 1,5 roku. Nadmieniał, że dlatego też informacja ta została podzielona na okres od lipca 2009r. do końca 2009r. oraz za pełny rok 2010. Dodał, że informacja nie zmieniła kształtu.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej panią Grażynę Pietyra o przedstawienie stanowiska Komisji Rewizyjnej w sprawie wykonania budżetu miasta za rok 2010 oraz wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego z tytułu wykonania budżetu za 2010 rok, jak i przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach w sprawie wniosku Komisji Rewizyjnej.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej pani Grażyna Pietyra przedstawiła:

- stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie wykonania budżetu miasta za rok 2010 oraz wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego z tytułu wykonania budżetu za 2010 rok
- Uchwałę nr 4100/III/109/2011 z dnia 9 czerwca 2011 roku III Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach w sprawie zaopiniowania wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która jest pozytywna.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz odczytał proponowaną uchwałę Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Wodzisławia Śląskiego za 2010 rok wraz z sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta za 2010 rok.

Przewodniczący Rady Miejskiej otworzył dyskusję.

Radny R. Zalewski powiedział, że będzie głosował przeciwko sprawozdaniu, tak jak wcześniej głosował przeciwko uchwaleniu budżetu. Stwierdził, że to sprawozdanie mówi, iż prawie 4 mln zł zostało skonsumowane, albo przejezione, gdyż te pieniądze nie były przeznaczone na inwestycje, a niestety powiększały zadłużenie Miasta, które na koniec tego roku planowane jest na poziomie ponad 50 mln zł. Zauważył, że te 4 mln zł trzeba będzie oddać wraz z odsetkami. Stwierdził, że gdyby się zastanowić, to te 4 mln zł stanowi całoroczny budżet wszystkich Rad Dzielnic przez 4 lata albo ile można byłoby za to wykonać chodników, czy też wyremontować dróg. W związku z powyższym te środki nie powinny być przeznaczone na konsumpcję, dlatego też będzie głosował przeciwko.

Nikt więcej nie zabrał głosu.

Podczas głosowania uchwały na sali obrad znajdowało się 19 radnych.

Uchwała nr XI/86/11 w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Wodzisławia Śląskiego za 2010 rok wraz z sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta za 2010 rok została podjęta (ilość głosów: za- 16, przeciw – 1, wstrzymujących - 2).

Przewodniczący Rady Miejskiej przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia Prezydentowi

Miasta Wodzisławia Śląskiego absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2010 rok.

W wyniku głosowania: za - 16, przeciw - 2, wstrzymujących - 1, Rada Miejska Wodzisławia Śląskiego udzieliła absolutorium Prezydentowi Miasta.

Podjęto **uchwałę nr XI/87/11** w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Wodzisławia Śląskiego absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2010 rok.

Prezydent Miasta pan M. Kieca podziękował radnym biorącym udział w debatowaniu nad budżetem Miasta za rok 2010 oraz tym radnym, którzy głosowali za udzieleniem absolutorium i przyjęciem sprawozdania. Stwierdził, że w tej Radzie zasiada wielu radnych, którzy byli również radnymi w poprzedniej kadencji i wiedzą, tak jak i nowi radni, jak trudnym rokiem był rok 2010 pod względem budżetowym. Powiedział, że wielokrotnie mówiono o tym na Komisjach. Dodał, że mimo tak trudnej sytuacji budżetowej ograniczono zaplanowany, dużo większy deficyt finansów Miasta. Zauważył, że wszyscy byliby bardzo zadowoleni, gdyby udało się go ograniczyć i wypracować właściwą nadwyżkę budżetową. Dodał, że to wszystko jest możliwe jednak wymaga współpracy i podejmowania trudnych decyzji. Stwierdził, że deficyt wydatków bieżących, o których tutaj była mowa zaplanowany na wyższym poziomie w wyniku wprowadzenia odpowiednich działań już od roku 2010 został ograniczony o niemałą kwotę. Zauważył, że należy tu wspomnieć o oszczędnościach wypracowanych w dziale administracji, które zostały przekazane do budżetu roku 2011. Mówiący podziękował wszystkim za konstruktywne uwagi, za pełną dyskusję, polemikę, która była prowadzona na Komisjach. Powiedział, że ma nadzieję, iż w przeciwieństwie do Komisji na których debatowano nad udzieleniem absolutorium, na najbliższych Komisjach wszyscy radni będą obecni, będą w nich uczestniczyć, gdyż wiele razy na Mieście spotyka się opinie, iż coś jest nie tak, skoro finanse Miasta są w stanie opłakanym, a niestety są osoby, które takie opinie głoszą, a uczestnicząc w obradach Komisji nie podejmują w tym temacie żadnej debaty, gdyż faktycznie w nich nie uczestniczą, chociaż listy obecności podpisują. Mówiący jeszcze raz podziękował wszystkim radnym za udzielenie absolutorium oraz Skarbnikowi Miasta i wszystkim pracownikom Urzędu za zeszłoroczną pracę.

Innych głosów w tym punkcie porządku obrad nie było.

Ad 8.

Podjęcie uchwał.

- a) Uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej Miasta Wodzisławia Śląskiego na 2011 rok.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że przed sesją odbyło się posiedzenie Komisji Budżetu, na której został przedstawiony projekt uchwały wraz ze wszystkimi zmianami. Dodał, że Komisja ten projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie. Następnie poprosił referującego, aby ten przedstawił wszystkie zmiany.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz przedstawił główne kwestie:

- otrzymano kolejną dotację do zadania na ul. Michalskiego w ramach tzw. schetynówek w wysokości 322.400 zł,
- otrzymano dotację Konserwatora Zabytków do Baszty w wysokości 50.000. zł, a ponieważ kwota ta stanowi mały procent całości zadania więc dodatkowo z budżetu przeznacza się na to zadanie kwotę w wysokości 190.000 zł,
- otrzymano dotację z WFOŚiGW na realizację termomodernizacji ZSP nr 3 w wysokości

- 376.196 zł, ta kwota wpływa również na zmniejszenie deficytu,
- przekazanie środków w wysokości 15.000 zł dla Policji,
 - przesunięto środki z ul. Michalskiego, dlatego że to zadanie było w pełni zrównoważone na zadanie ZSP nr 3 w wysokości 248.900 zł,
 - w związku z przeznaczeniem 18.500 zł na zakup osuszaczy zmniejsza się rezerwę z zakresu zarządzani kryzysowego z 230.000 zł do 211.500 zł,
 - zwiększenie kwoty dotacji do zadania udroźnienie ruchu etap I zadanie 7 do wysokości 3.750.246 zł.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że warto również zwrócić uwagę na przesunięcie środków na likwidację azbestu w SP nr 28. Zauważył, że w tej szkole usunięto już azbest z jednej części, natomiast z drugiej części ma być usuwany w trakcie wakacji. Dodatkowo w zmianach budżetowych znajduje się pozycja - wykonanie przyłącza do domków zastępczych, a mianowicie Miasto ma zamiar postawić pomieszczenia tzw. socjalne, dlatego konieczne jest wykonanie odpowiednich przyłączy.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała nr XI/88/11 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Miasta Wodzisławia Śląskiego na 2011 rok została podjęta (ilość głosów: za – 16, przeciw – 0, wstrzymujących – 3, nieobecny na sali – M. Ganita).

- b) Uchwała w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Wodzisławia Śląskiego na lata 2011-2024.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że Wieloletnia Prognoza Finansowa jest pokłosiem uchwalonej wcześniej uchwały dotyczącej zmiany uchwały budżetowej miasta. Nadmienił, że dodatkowo do Wieloletniej Prognozy Finansowej w związku z otrzymaniem dotacji na zadanie pn. Rodzinny Park Rozrywki w Wodzisławiu Śl. konieczne jest umieszczenie tego zadania w tej prognozie w latach 2012-2013. Dodał, że łączna kwota realizacji zadania wynosi 14.866.841 zł, z tego 12.468.243 zł to przyznana dotacja i 2.398.598 zł to udział budżetu Miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że jeszcze jedna dość istotna pozycja, a mianowicie zabezpieczenie kwoty 248.900 zł dla ZSP nr 3 w celu domknięcia finansowania tego zadania. Stwierdził, że bardzo się cieszy, iż po tylu latach w końcu zadanie dotyczące jarów znalazło się chociaż w WPF, jednak ma nadzieję, iż rok 2013 będzie finałem realizacji tego przedsięwzięcia.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała nr XI/89/11 w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Wodzisławia Śląskiego na lata 2011-2024 została podjęta (ilość głosów: za – 18, przeciw – 0, wstrzymujących – 1, nieobecny na sali – M. Ganita).

- c) Uchwała w sprawie przekazania środków finansowych dla Policji.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że przekazuje się z dochodów własnych gminy środki finansowe dla Policji w wysokości 15.000 zł z przeznaczeniem na rekompensatę pieniężną za czas służby przekraczający normę określoną w art. 33 ust. 2 ustawy o policji. Nadmienił, że warunki przekazania środków zostaną określone w porozumieniu, które zostanie zawarte przez Prezydenta Miasta z Komendantem Policji. Nadmienił, że w roku ubiegłym ta dotacja wynosiła 40.000 zł.

Przewodniczący Rady Miejskiej zauważył, że radni zgłaszali potrzebę prowadzenia wzmoczonych patroli Policji na ulicach, na których w godzinach nocnych dochodzi do wyłączania oświetlenia ulicznego, gdyż w ostatnim czasie właśnie na tych ulicach odnotowano największą ilość włamań.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała nr XI/90/11 w sprawie przekazania środków finansowych dla Policji została podjęta (ilość głosów: za – 18, przeciw – 0, wstrzymujących – 1, nieobecny na sali – M. Ganita).

- d) Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Miasta Wodzisławia Śląskiego dla Powiatu Wodzisławskiego.

Naczelnik Wydziału IAG pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że ta pomoc jest przeznaczona na następujące zadania:

1. Przebudowę chodnika na ul. Kopernika od przystanku do ul. Skrzyszowskiej w kwocie 20.000,00 zł (środki Rady Dzielnicy Stare Miasto).
2. Budowę zatoki autobusowej przy ul. Chrobrego naprzeciw remizy strażackiej w kwocie 11.000,00 zł (środki Rady Dzielnicy Radlin II).
3. Budowę chodnika przy ul. Kardynała Kominka w kwocie 20.000,00 zł (środki Rady Dzielnicy Radlin II).

Mówiąca zauważyła, że ustawa o finansach publicznych dopuszcza udzielanie pomocy rzeczowej lub finansowej pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego. Nadmieniła, że projekt uchwały był omawiany na Komisji Strategii(...), Komisji Prawa(...) oraz Komisji Budżetu i otrzymał opinie pozytywne.

Radny R. Zalewski stwierdził, że w wyniku reformy samorządowej zarówno powiat jak i gminy, miasta otrzymały środki na to, żeby realizować swoje zadania. Zauważył, że powiat ma w utrzymaniu drogi powiatowe, a miasto Wodzisław ma w utrzymaniu drogi gminne. Powiedział, że w tym momencie biorąc pod uwagę sytuację Miasta Wodzisławia Śl. czyli dosyć trudną sytuację finansową, gdyż jest duże zadłużenie, mówiącemu wydaje się niesłuszne, żeby Miasto pomagało powiatowi, ponieważ powiat ma lepszą sytuację finansową. Stwierdził, że powinny być inne możliwości współpracy w tym zakresie. Powiedział, że z tego co pamięta, to powiat nie pomagał w utrzymaniu dróg miejskich, bynajmniej mówiący nie słyszał o takiej sytuacji. W związku z powyższym mówiący nie zgadza się z tym i dlatego będzie głosował przeciwko.

Nikt więcej w tym punkcie nie zabrał głosu.

Uchwała nr XI/91/11 w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Miasta Wodzisławia Śląskiego dla Powiatu Wodzisławskiego została podjęta (ilość głosów: za – 17, przeciw – 1, wstrzymujących – 1, nieobecny na sali – M. Ganita).

- e) Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XXXVI/358/09 Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego z dnia 25 czerwca 2009 roku dot. kierunków działania w zakresie finansowania zadania pn.: „Udrożnienie ruchu w południowej części Subregiony Zachodniego Etap I zadanie 7”.

Naczelnik Wydziału IAG pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że zadanie 7 dotyczy budowy ronda na skrzyżowaniu ulic dawnej Basenowej i nowego śladu nad torami w kierunku ul. Markłowieckiej, a głównie w ul. Rybnickiej. Zauważyła, że poprzednie porozumienie opiewało na wartość

2,5 mln zł, a obecne porozumienie dotyczy kwoty 3.730.245,57 zł. Stwierdziła, że ta kwota wynika z konieczności włączenia do tego zadania przebudowy w całości wodociągu magistrali GPW Q1000 z os. Przyjaźni do Markłowic, który idzie po śladzie drogi nowo budowanej. Nadmieniła, że tylko niewielką część przebudowy tego wodociągu magistrali pokrywa GDDKiA. Należy jednak nadmienić, że GDDKiA ponosi zdecydowany wyższy koszt realizacji całego przedsięwzięcia aniżeli to wynika z udziału Miasta w tym zakresie. Stwierdziła, że jest to zadanie o wartości łącznej ponad 13 mln zł z tego 3.700.000 zł współfinansuje Miasto. Dodała, że wybudowanie ronda jest niezbędne dla uzyskania przelotowości komunikacyjnej ul. Markłowickiej z ul. Pszowską poprzez drogę krajową – ul. Rybnicką. Zauważyła, że środki w ramach tego zadania znajdują się już w budżecie Miasta, także nie wymagają dobudżetowania tego zadania. Poinformowała, że projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji Strategii(...), Komisji Gospodarki Komunalnej(...) i Komisji Budżetu uzyskując pozytywne opinie.

Radny R. Zalewski powiedział, że z przykrością musi stwierdzić, iż niestety ta uchwała jest kolejną uchwałą, gdzie Rada Miejska zdecydowała się już na udzielenie pomocy w wysokości 2,5 mln zł, a w tej chwili ta pomoc wzrasta prawie do 4 mln zł czyli ponad milion złotych więcej. Zauważył, że jest to rondo budowane w ciągu drogi krajowej i tak naprawdę jest to inwestycja miejska, która będzie łączyć ul. Markłowicką poprzez to rondo z ul. Pszowską. Stwierdził, że tą ulicą będzie skierowany bardzo duży ruch zarówno krajowy jak i wojewódzki. Dodał, że parametry tej drogi są wyższe aniżeli parametry drogi gminnej. W związku z tym uważa, że to rondo powinno być budowane za środki województwa, a jeżeli Miasto miałoby coś dopłacać, to na pewno nie w takiej kwocie. Dlatego mówiący będzie również głosował przeciwko tej uchwale.

Nikt więcej nie zabrał głosu.

Uchwała nr XI/92/11 w sprawie zmiany uchwały Nr XXXVI/358/09 Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego z dnia 25 czerwca 2009 roku dot. kierunków działania w zakresie finansowania zadania pn.: „Udrożnienie ruchu w południowej części Subregiony Zachodniego Etap I zadanie 7” została podjęta (ilość głosów: za – 16, przeciw – 2, wstrzymujących – 1, nieobecny na sali – M. Ganita).

f) Uchwała w sprawie powołania zespołu opiniującego kandydatów na ławników.

Kierownik Referatu BRM pan S. Dziuba powiedział, że w związku z faktem, iż w tym roku mija 4 letnia kadencja ławników, Rada Miejska jest zobowiązana do końca października bieżącego roku przeprowadzić wybory na następną 4 letnią kadencję. Stwierdził, iż procedura wymaga, aby zespół, który zaopiniuje zgłoszone kandydatury był wyłoniony przez Radę Miejską. Powiedział, że proponuje się powołanie przez Radę Miejską zespołu w następującym składzie:

- osoby proponowane przez Prezydenta Miasta: pani J. Kamińską – Naczelnik Wydziału Organizacyjnego, pani A. Tatarczyk-Makówka – Radca Prawny UM, pan S. Dziuba – Kierownik Referatu Biura Rady Miejskiej,
- Komisja Prawa zaproponowała do składu panią Z. Wistubę i Cz. Rychlika,
- Komisja Rewizyjna zaproponowała do składu – panią G. Pietyrę.

Nadmienił, że projekt uchwały był opiniowany przez obie komisje pozytywnie. Stwierdził, że taki zespół jest powoływany co 4 lata, jest to zespół mieszany składający się z urzędników miejskich oraz radnych Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że takie są propozycje, oczywiście można zgłaszać inne, jeżeli radni takowe mają. Nadmienił, że w poprzednim zespole byli ci sami radni oprócz radnej G. Pietyry, która wtedy nie była radną. Mówiący przypomniał, że zespół opiniujący nie wybiera ławników, wyboru dokonuje Rada Miejska, a zespół ma tylko zbadać, czy kandydat

na ławnika spełnia wszystkie wymogi.

Nikt nie zabrał głosu.

Uchwała nr XI/93/11 w sprawie powołania zespołu opiniującego kandydatów na ławników został jednogłośnie podjęty (ilość głosów: za – 19, nieobecny na sali – M. Ganita).

- g) Uchwała w sprawie upoważnienia Przewodniczącego Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego do zasięgnięcia od Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach informacji o kandydatach na ławników do Sądu Okręgowego w Gliwicach oraz do Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim na kadencję 2012-2015.

Kierownik Referatu BRM pan S. Dziuba powiedział, że w związku z tym, iż 15.04.br. Weszła w życie zmiana ustawy o ustroju sądów powszechnych, ustawodawca wprowadził obowiązek zasięgnięcia u Komendanta Wojewódzkiego Policji opinii o kandydatach na ławników. W związku z powyższym to Rada winna upoważnić Przewodniczącego Rady Miejskiej do wystąpienia do Komendanta Wojewódzkiego Policji w tej sprawie.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała nr XI/94/11 w sprawie upoważnienia Przewodniczącego Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego do zasięgnięcia od Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach informacji o kandydatach na ławników do Sądu Okręgowego w Gliwicach oraz do Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim na kadencję 2012-2015 została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za- 19, nieobecny na sali – M. Ganita).

- h) Uchwała w sprawie wyboru przedstawicieli do Rady Społecznej Wodzisławskiego Ośrodka Rehabilitacji i Terapii Dzieci i Młodzieży.

Kierownik Biura KSiZ pani J. Stolarska powiedziała, że w dniu 23.08.2011r. traci moc dotychczasowa uchwała w sprawie wyboru przedstawicieli do Rady Społecznej WORiT. W związku z powyższym istnieje konieczność podjęcia nowej uchwały przez Radę Miejską. Stwierdziła, że zgodnie ze statutem WORiT w skład Rady wchodzi: Prezydent Miasta lub osoba przez niego wyznaczona jako przewodniczący, przedstawiciel Wojewody oraz 3 osoby wyłonione przez Radę Miejską. Nadmieniła, że Wojewoda Śląski wyznacza do zasiadania w tej Radzie panią Alicję Pawełek pracownika Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. W związku z powyższym poprosiła o uzupełnieniu niniejszej uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że należy uzupełnić tę uchwałę o panią Alicję Pawełek. Nadmienił, że proponowane osoby z Rady to: G. Pietyra, I. Skupień i J. Czyżak. Zapytał, czy wymienieni radni wyrażają zgodę na zasiadanie w Radzie Społecznej WORiT? Wszyscy wyrazili zgodę.

Radny M. Balcer powiedział, że nie sprzeciwia się proponowanym kandydatom. Jednakże zapytał, czy istnieje możliwość poszerzenia składu tej Rady o 2 osoby, tj. panią W. Kiermaszek-Lamlę oraz pana L. Litworę?

Kierownik Biura KSiZ pani J. Stolarska odpowiedziała, że nie ma możliwości poszerzenia składu Rady, gdyż tę kwestię reguluje statut WORiT.

Radny R. Zalewski zauważył, że w uchwale w §1 pkt 3. jest zapis: „członkowie wyłonieni przez Radę Miejską”. W związku z powyższym zapytał, na czym polegało to wyłonienie i kiedy miało ono miejsce?

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że z tego co mu przekazano, gdyż nie był obecny na ostatnim posiedzeniu Komisji Prawa(...), to Komisja Prawa(...) oraz Komisja Zdrowia(...) zaopiniowała te 3 osoby. Stwierdził, że obecnie można zgłaszać kandydatury radnych do tej Rady.

Radny R. Zalewski powiedział, że rozumie kwestię, o której mówi Pan Przewodniczący, jednak w uchwale jest zapis „wyłonieni”, czyli z tego wynika jakby już byli, a do tego są podane konkretne nazwiska.

II Z-ca PM pan E. Ogrodnik powiedział, że przy okazji tej wypowiedzi odpowie na zapytanie radnej T. Rybki. Stwierdził, że uchwała jest skonstruowana zgodnie ze statutem WORiT, w którym określone jest, że członkami Rady Społecznej może być osoba zaproponowana przez Prezydenta Miasta, który zgodnie z prośbą mówiącego wytypował panią Ludwikę Kłosińską Dyrektora szkoły integracyjnej w Wodzisławiu Śl., która zna te problemy, orientuje się, dlatego też w Radzie Społecznej będzie dobrym przewodniczącym. Zauważył, że dyskusji nie podlega osoba wydelegowana przez Wojewodę, który wyznaczył panią Alicję Pawełek. Natomiast jeżeli chodzi o przedstawicieli Rady Miejskiej, to mówiący zwrócił się o zaproponowanie radnych do składu Rady Społecznej i takie też propozycje z Biura Rady otrzymał, dlatego też zostały wpisane do projektu uchwały. Zauważył, że to Przewodniczący Rady Miejskiej decyduje o sposobie głosowania i wyborze przedstawicieli Rady Miejskiej. Stwierdził, że jeżeli chodzi o panią W. Kiermaszek-Lamla, to jest ona osobą, którą mówiący szanuje i z którą jest w stałym kontakcie. Zauważył, że pani W. Kiermaszek-Lamla jest przewodniczącą Fundacji i w dalszym ciągu będzie jej przewodniczącą. Powiedział, że obecnie nawet statut WORiT nie pozwala na to, aby pani W. Kiermaszek-Lamla została zaproponowana do składu Rady Społecznej, ponieważ nie jest radną Rady Miejskiej i dlatego też nie może być przedstawicielem Rady Miejskiej w tej Radzie Społecznej. Nadmienił, że jest umówiony z Dyrektorem WORiT, iż w sierpniu br. na ostatnim posiedzeniu odchodzącej Rady Społecznej będzie obecny Pan Prezydent albo mówiący, albo będą razem i oficjalnie pożegnają i podziękują za 4 letnią współpracę. Stwierdził, że pani W. Kiermaszek-Lamla jest bardzo zasłużona dla tego Ośrodka, jest również dla mówiącego bazą wielu informacji na temat funkcjonowania WORiT, jest z nią w bezpośrednim kontakcie. Dodał, że niedawno byli razem na podsumowaniu prac Fundacji

Radny J. Zemło stwierdził, że w materiałach zostały wypisane 3 nazwiska radnych, a do tej pory Rada nie brała udziału w ich wyłonieniu. Zauważył, że to na tej sali powinny paść kandydatury, jeżeli nawet one są przygotowane to i tak trzeba je zgłosić. Natomiast radni już otrzymali w materiałach konkretne nazwiska. Stwierdził, że przecież ktoś brał udział w wytypowaniu tych osób, a jak powiedział Pan Przewodniczący nie było go na Komisji Prawa(...) i nie brał w tym udziału. Zapytał, w jakim trybie te osoby zostały wytypowane? Dodał, że chciałby to przynajmniej wiedzieć, jeżeli ma brać udział w poważnym głosowaniu.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że to nie jest istotne, czy Komisja zgłosiła, czy te osoby same się zgłosiły, gdyż to nie ma żadnego znaczenia. Powiedział, że jest propozycja zaopiniowana pozytywnie przez dwie Komisje co do 3 osób, natomiast jeżeli są inne kandydatury z sali to poprosił, aby je podać i wtedy zostaną wybrane poprzez głosowanie. Natomiast dochodzenie, czy Komisja miała prawo opiniować, czy nie ma sensu, być może te kandydatury zostały zgłoszone na Komisjach, a przecież każdy radny ma prawo zgłosić. Stwierdził, że pani G. Pietyra jest członkiem Komisji Rewizyjnej i według niego dobrze, że się tam znalazła, pan I. Skupień

również tymi sprawami się zajmuje, pan J. Czyżak również zna te kwestie czyli wszystko jest klarowne. Powiedział, że jeżeli radny J. Zemło uważa, że trzeba zgłosić inne osoby, to poprosił o ich zgłoszenie.

Radny J. Zemło powiedział, że nie uważa, iż trzeba zgłosić inne kandydatury. Stwierdził, że chciałby wiedzieć jakim trybem te osoby się znalazły w tym projekcie uchwały i nic więcej. Nadmienił, że darzy szacunkiem panią G. Pietyrę, pana J. Czyżaka i pana I. Skupnia, jednak chciałby wiedzieć, czy te osoby same się zgłosiły, czy ktoś je zaproponował?

Przewodniczący Rady Miejskiej zgłosił do składu Rady Społecznej następujące osoby: panią G. Pietyrę, pana J. Czyżaka, pana I. Skupnia. Stwierdził, że właśnie zostały zgłoszone.

Radny J. Zemło stwierdził, że kiedyś Pan Przewodniczący powiedział, żeby to nie była szkoła podstawowa, gimnazjum, tylko żeby radni poważnie debatowali i poważnie obradowali, dlatego poprosił, aby Przewodniczący Rady nie żartował w takich kwestiach. Zauważył, że materiały były wcześniej przesłane, a w tym przypadku chodzi tylko o zasadę.

Przewodniczący Rady Miejskiej zauważył, że zgodnie z zasadami, zgłosił kandydatury.

Radna T. Rybka stwierdziła, że to raczej kpina z niektórych członków Rady Miejskiej. Zauważyła, że w projekcie uchwały jest czasownik dokonany, członkowie zostali już wyłonieni przez Radę, więc po co tutaj to głosowanie. Według mówiącej treść uchwały nie została doprecyzowana.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o zgłoszenie uwag do uchwały. Stwierdził, że jeżeli radna T. Rybka uważa, że uchwała jest niedoprecyzowana, to przecież może zgłosić uwagi do niej.

Radna T. Rybka stwierdziła, że w §1 pkt. 3 powinno być: „członkowie proponowani przez Radę Miejską a nie wyłonieni”.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że wszystko zależy od tego, z której strony się siedzi.

Radna T. Rybka stwierdziła, że to jest prawda, gdyż kiedyś by to przeszkadzało Panu Przewodniczącemu, natomiast obecnie nie.

Radny R. Szamatowicz stwierdził, że tak długo jak sięga pamięcią na posiedzeniach tejże Rady i posiedzeniach Komisji było podobne procedowanie. Powiedział, że domyśla się, iż sprawa była skierowana pod obrady merytorycznych komisji i tam zostali wyłonieni, w taki czy w inny sposób ci kandydaci. Nadmienił, że nie zgodziłby się z przedmówcami, którzy stwierdzili, że tutaj jest przedstawiony fakt dokonany. Zauważył, że uchwała ma moc sprawczą i nie może być tak, że najpierw jest uchwała, która proponuje a później jest uchwała, która zatwierdza to, co zostało zaproponowane. Dodał, że wtedy zrobiłoby się pewnego rodzaju kuriozum, gdyż każda uchwała jest w trybie stwierdzającym, a przed podjęciem uchwały to Rada na sesji może dokonać stosownych zmian. Stwierdził, że propozycja wydelegowania tych osób spośród radnych do pracy w tej Radzie Społecznej jest taka a nie inna, więc nie należy robić jakichś sztucznych podziałów. Stwierdził, że nie można mówić, iż jest tu sprawa dokonana, gdyż nie może być dokonana póki nie będzie procedury samego głosowania. W związku z powyższym poprosił o rzetelność w tej materii.

Radna T. Rybka stwierdziła, że przyjmowano uchwałę powołującą zespół opiniujący kandydatów na ławników i wtedy pan S. Dziuba rzeczywiście zaproponował skład tego zespołu. Powiedziała, że zgodziłaby się z tym jeżeli w tym przypadku tak samo by postąpiono, czy obecnie

zaproponowano kandydatury. Nadmienila, że chodzi o samą formułę, o trzymanie się zasad.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że osoby które zostały podane przez pana S. Dziubę, to osoby które sam mówiący zaproponował, tak samo jak obecnie.

Radna T. Rybka stwierdziła, że chodzi o sam tryb.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił, aby radna T. Rybka wróciła do uchwały, którą Rada Miejska głosowała 4 lata temu, jak ona wyglądała jako projekt.

Radna T. Rybka stwierdziła, że postara się ją odszukać i przedstawi ją.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił, aby radna ten projekt uchwały sprzed 4 lat przedstawiła jak on wyglądał.

Radny J. Zemło stwierdził, że po co się brnie już z gruntu w przegraną sprawę, skoro wyraźnie było powiedziane, że jest większość na tej sali. Powiedział, że jest realista, bo przecież te osoby mogły być już tydzień wcześniej uzgodnione, jednak nie powinno być tak, że radni otrzymują projekt uchwały już z wpisanymi nazwiskami, gdyż z tego wynika, iż tutaj nikt z nikim się nie liczy. Stwierdził, że jeżeli są określone zasady, to jeżeli Rada wyłania dane osoby, to niech ich nazwiska są podawane na sali obrad, wtedy Rada głosuje.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że przecież podał je na sali.

Radny J. Zemło zauważył, że w projekcie uchwały zostały już one wpisane, a tym posunięciem Pan Przewodniczący próbuje ratować twarz i mówiący to rozumie.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że od tej sesji będzie inaczej. Powiedział, że pamięta gdy radny J. Zemło był Wiceprezydentem i jak wtedy było to robione. Poprosił, aby radni nie zachowywali się niepoważnie, bo wszystko zależy od tego, z której strony się siedzi i jak komu głosowanie pasuje. Stwierdził że zgłosił 3 osoby, jeżeli radni mają inne kandydatury, to niech je zgłoszą.

Radny R. Zalewski stwierdził, że Pan Przewodniczący powiedział, że od następnego razu będzie już inaczej i tylko o to chodzi. Dodał, że nie chodzi o to, aby stwarzać problem, którego nie ma. Powiedział, że to jest drobiazg, jednak takich drobiazgów należy unikać.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że postąpił dokładnie tak jak było 4 lata temu, gdyż po prostu przepisano tamtą uchwałę. Zauważył, że 4 lata temu tak skonstruowana uchwała została podjęta, czyli było wszystko dobrze. Dodał, że obecnie zmieniają się reguły i mówiący się do tego dostosuje. Następnie zapytał, czy ktoś zgłasza inne kandydatury? Nikt takowych nie zgłosił.

Uchwała nr XI/95/11 w sprawie wyboru przedstawicieli do Rady Społecznej Wodzisławskiego Ośrodka Rehabilitacji i Terapii Dzieci i Młodzieży została podjęta (ilość głosów: za – 18, przeciw – 1, wstrzymujących – 1).

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że od następnej sesji w uchwałach będą miejsca wykropkowane, a propozycje kandydatur będą podawane na sesji. .

Ad 9.

Przyjęcie planów prac Komisji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego na II półrocze 2011 roku.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy ktoś ma uwagi do poszczególnych planów pracy Komisji?

Nikt takowych nie miał.

W związku z powyższym plany prac Komisji zostały jednogłośnie przyjęte (ilość głosów: za – 20).

Radny M. Balcer zapytał, czy Komisja Gospodarki Komunalnej(...) w swoim planie pracy uwzględnić wyjazd do SKM?

Radny R. Szamatowicz powiedział, że taki wyjazd zostanie zorganizowany w miesiącu sierpniu br., a radny M. Balcer otrzyma zawiadomienie o terminie posiedzenia.

Ad 10.

Przyjęcie planu pracy Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego na II półrocze 2011 roku.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy ktoś ma uwagi do planu pracy Rady Miejskiej?

Nikt takowych nie miał.

W związku z powyższym plan prac Rady Miejskiej został jednogłośnie przyjęty (ilość głosów: za – 20).

Ad 11.

Protokół z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła się w dniu 17 czerwca 2011 roku został przyjęty (ilość głosów: za – 19, przeciw – 0, wstrzymujących – 1).

Ad 12.

Odpowiedzi Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego na pytania zadane w punkcie 3 porządku obrad.

Prezydent Miasta pan M. Kieca w odpowiedzi na pytanie radnego R. Zalewskiego dotyczące możliwości zakupienia herbu Wodzisławia Śl. i umieszczenie go na sali obrad stwierdził, że nie ma żadnych przeszkód, poza ewentualnie finansowymi. Nadmienił, że po sprawdzeniu budżetu okaże się czy taki herb można zakupić, chociaż od takiego wydatku budżet Miasta aż tak się nie uszczupli. Powiedział, że decyzja o zakupie herbu zostanie odłożona na kilka miesięcy, ze względu na to, że w konsultacji z Przewodniczącym Rady Miejskiej rozważana jest możliwość przeniesienia obrad sesji Rady Miejskiej. W związku z powyższym jeżeli sesje nie odbywałyby się już w obecnym pomieszczeniu to zasadnym byłoby nie zakupywać dodatkowego wyposażenia, tylko zająć się przygotowaniem już porządnej sali sesyjnej.

I Z-ca PM pan D. Szymczak w odpowiedzi na pytanie radnego R. Zalewskiego dotyczące likwidacji dworca PKS i ewentualnego zabezpieczenia komunikacji miejskiej powiedział, że chciałby podkreślić, iż obie nieruchomości zarówno samego dworca, jak i placu od strony ronda 750-lecia były zawsze własnością Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Rybniku. Stwierdził, że Międzygminny Związek Komunikacyjny jako organizator komunikacji miejskiej był jedynie dzierżawcą na zasadzie korzystania z obsługi komunikacyjnej pasażerów MZK z tego terenu.

W związku z powyższym decyzja właściciela, jeszcze pierwotnie przedsiębiorstwa państwowego PKS w Rybniku, a później spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jak również w gestii skarbu państwa, jest decyzją samodzielną właścicielską. Stwierdził, że ze swojej strony Miasto zabezpieczyło interesy obsługi pasażerskiej na etapie przed potencjalną realizacją inwestycji i to w dwojaki sposób. Po pierwsze poprzez władztwo planistyczne umożliwiając realizację obiektu wielkopowierzchniowego o powierzchni powyżej 2 tys. m² na terenie byłego dworca, ale jednocześnie wprowadzono zapisy, które umożliwiają obsługę komunikacji pasażerskiej, również na terenie byłego dworca. Zauważył, że działka o której jest mowa, jest przedmiotem obrotu wtórnego, bo najpierw zakupiła ją Spółka AMJ Investment z Poznania i następnie odsprzedała, co miało oddźwięk w prasie. Dodał, że w tym przypadku to zabezpieczenie polega na tym, że jest zabezpieczona możliwość prowadzenia obsługi komunikacji pasażerskiej na terenie obiektu wielkopowierzchniowego. Nadmienił, że udało się w planie zagospodarowania przestrzennego umieścić obwarowanie, że miejsca parkingowe muszą towarzyszyć obiektowi w obrębie tej działki. Zauważył, że powyższe oznacza patrząc na tą działkę, że muszą to być praktycznie parkingi podziemne lub nadziemne i te dwie możliwości dopuszcza miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Stwierdził, że jeżeli chodzi o sąsiednią działkę, to jej właścicielem nadal jest Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej Spółka z o.o. Zauważył, że były podejmowane dwukrotnie próby sprzedaży tej działki w przetargu i dotychczas zakończyły się fiaskiem. W związku z tym spółka jest nadal właścicielem tego terenu. Powiedział, że zabezpieczono także interesy Miasta w zakresie obsługi pasażerskiej poprzez wystosowanie przed przetargiem warunków, jak Miasto widzi tę kwestię, te warunki zostały przez PKS uwzględnione w dokumentacji przetargowej i znalazły się w akcie notarialnym sprzedaży. Stwierdził, że również w akcie odsprzedaży tego terenu znalazły się warunki dotyczące m.in. stworzenia dworca autobusowego i pomieszczeń niezbędnych do funkcjonowania obsługi pasażerskiej. W związku z tym poprzez dwa mechanizmy czyli miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, jak i również akt notarialny obowiązujący każdego nabywcę nawet w przypadku dalszej sprzedaży ta możliwość obsługi pasażerskiej na terenie samego budynku dworca jest zabezpieczona. Stwierdził, że dodatkowo na sąsiedniej działce takie możliwości również istnieją. Stwierdził, że gdyby te wszystkie warunki nie zostały spełnione, to wszyscy wiedzą, że MZK jest właścicielem, poprzez naszą spółkę PKM Jastrzębie działki naprzeciwko obecnego dworca, czyli działki po byłym dworcu WPK. Dlatego też te możliwości na pewno będą zabezpieczone.

Kierownik Biura Informacji pan M. Sieniawski w odpowiedzi na pytanie radnego R. Zalewskiego dotyczące organizacji w bieżącym roku Reggae Festiwal stwierdził, że w tym roku Reggae Festiwal odbędzie się 29 i 30 lipca i odbędzie się - podobnie jak w latach ubiegłych - w Parku Miejskim. Powiedział, że jeżeli chodzi o sugestię radnego dotyczącą zmiany miejsca, na którym odbywa się ta impreza, na teren za „mostem donikąd”, to taka zmiana związana byłaby ze znacznie większymi nakładami finansowymi. Zauważył, że w tym roku nie jest to możliwe, ze względów organizacyjnych, logistycznych i finansowych, można o tym pomyśleć w latach przyszłych. Stwierdził, że Park Miejski, w którym znajduje się muszla koncertowa nadaje się na tego typu imprezy. Zauważył, że jest tam przyłącze energetyczne, czego oczywiście nie ma za „mostem donikąd”, jest tam scena, za którą również nie trzeba płacić. Powiedział, że jeżeli będą możliwości finansowe, to można zastanowić się nad tą propozycją, jednak w tym roku na pewno takiej zmiany wprowadzić nie można. Natomiast jeżeli chodzi o Park Miejski, to nie bez znaczenia jest klimat samego Parku, gdyż jest tam pole namiotowe, co podkreślają uczestnicy samego festiwalu. Powiedział, że ostatnio opublikowany został ranking festiwali reggowych w Polsce przez magazyn FREE COLOURS i wodziński festiwal uplasował się na 6. miejscu, a nigdy wcześniej nie był w dziesiątce. W związku z powyższym na stałe wpisał się nie tylko, jeżeli chodzi o imprezy na terenie Miasta, ale również jeżeli chodzi o festiwale reggowe w Polsce.

I Z-ca PM pan D. Szymczak w odpowiedzi na pytanie radnego R. Zalewskiego dotyczące napełnień autobusowych stwierdził, że szczegółowe pomiary napełnień czyli liczby pasażerów na poszczególnych kursach na wszystkich liniach wodzisławskich zostały wykonane w I półroczu 2010r. ponieważ MZK przygotowywało się do nowego przetargu na obsługę komunikacyjną na terenie wszystkich gmin powiatu wodzisławskiego. Powiedział, że te pomiary były potrzebne do przygotowania specyfikacji przetargowej, ponieważ poprzednia umowa na obsługę komunikacyjną kończyła się w miesiącu wrześniu 2010r. Dodatkowo te pomiary pozwoliły uwzględnić dużą ilość zmian i już z początkiem maja 2010r. nastąpiło znaczne ograniczenie przede wszystkim ilości kursów, częstotliwości kursowania na poszczególnych liniach. Stwierdził, że obserwacje radnego, można powiedzieć na wielu liniach prawdopodobnie są prawidłowe, gdyż corocznie obserwuje się spadek ilości pasażerów, spadek sprzedaży biletów na poziomie ok. 10% i tego należy być świadomym, gdyż to zjawisko jest niezależne od cen biletów, dlatego jest to analizowane bardzo szczegółowo na Zarządach MZK. Zauważył, że przez 2 lata próbowano nie podwyższać ceny biletów, aby stwierdzić, czy to zjawisko nie jest spowodowane wzrostem cen. Okazało się, że niezależnie od utrzymywania cen, które były jednymi z najniższych wśród organizatorów komunikacji zbiorowej w Województwie Śląskim i tak te spadki liczby pasażerów następowały. Stąd rzeczywiście na niektórych liniach, na niektórych kursach napełnienia są znikome. Mówiący zwrócił uwagę na jedną rzecz, a mianowicie konieczne jest analizowanie ilości pasażerów, nie tylko pomiędzy dwoma przystankami, ale praktycznie z punktu widzenia rentowności całej linii i te napełnienia są bardzo różne na poszczególnych odcinkach. Stwierdził, że należy być świadomym, że mimo tego, iż niektóre kursy nie są rentowne na poszczególnych liniach, to trzeba pamiętać, że są to często kursy poranne, dojazdowe do pracy i do szkół oraz że kursami popołudniowymi lub wieczornymi ludzie mogą dotrzeć do domu i często są nie rentowne ale trzeba je utrzymywać i tam na pewno nie zaobserwuje się dużej liczby pasażerów np. linia 215. Zauważył, że radny proponuje przejść do obsługi tych linii małym taborem, jednak ten mały tabor na tych liniach jest i zawsze był, gdyż komunikacja jeździ po ulicach gdzie praktycznie duży tabor nie miałby możliwości kursowania. Stwierdził, że mimo tego, iż ta linia nie jest rentowna praktycznie na większości kursów, mówiący nie wyobraża sobie całkowitego ograniczenia komunikacji w dzielnicy Jedłownik. Dodał, że to wszystko jest na bieżąco analizowane. Powiedział, że w ramach zmian, które były sygnalizowane na komisjach 2 miesiące temu przygotowano ograniczenia przede wszystkim na liniach na terenie Wodzisławia, które nie wychodzą na teren innych gmin, np. linia 207,208. Stwierdził, że sugestie będą na pewno uwzględniane. Nadmienił, że został przygotowany nowy rozkład jazdy na linii 217, 203, 215.

Kierownik Referatu Organizacyjnego pani J. Kulesa w odpowiedzi na pytanie radnego R. Zalewskiego dotyczące sposobu procedowania skargi pana Prokopa stwierdziła, że pan Prokop złożył skargę 21.04.2011r. Powiedziała, że w Kodeksie Postępowania Administracyjnego nie ma de facto oddelegowania, kto rozpatruje bezpośrednio skargi na pracowników, jednakże zgodnie z linią orzecznictwa jest zasada taka, że skarga na pracownika urzędu jest de facto traktowana jako skarga na Prezydenta. W związku z powyższym ta skarga została pismem z dnia 24.04.br. przekazana do Rady Miejskiej ponieważ Prezydent uznał się za niewłaściwym do jej rozpatrzenia. Natomiast na podstawie art. 232 Przewodniczący Rady Miejskiej przekazał tę skargę do rozpatrzenia Prezydentowi, ponieważ KPA również dopuszcza taką możliwość, że skargę załatwia przełożony służbowy pracownika, na którego skarga została złożona. Zauważyła, że w tym przypadku była to skarga na Naczelnika Wydziału IAG panią J. Szymecka-Pysz, w związku z czym Prezydent Miasta sprawę rozpatrzył, załatwił i zawiadomił o sposobie rozpatrzenia zarówno osobę wnoszącą skargę, jak i Radę Miejską.

Radny R. Zalewski stwierdził, że w takim razie skarga jaka wpłynie do Urzędu Miasta, nieważne na jakiego pracownika, nie musi trafić pod obrady Rady.

Kierownik Referatu Organizacyjnego pani J. Kulesa stwierdziła, że do tej pory praktycznie jak śledzi się wszystkie BIP-y i sposoby rozpatrywania wszystkich skarg i wniosków przez wszystkie urzędy, nawet na ten temat mówiąca rozmawiała z Urzędem Wojewódzkim, skargi na pracowników były rozpatrywane w zależności od przyjętej praktyki albo przez bezpośredniego przełożonego, albo przez prezydenta miasta, wójta, burmistrza. Natomiast w naszym Urzędzie takie skargi do tej pory rozpatrywał Prezydent Miasta. Stwierdziła, że po pojawieniu się tego orzeczenia sądu, które to w ten sposób interpretuje i nie dotyczy to tylko tych pracowników, którzy działają z upoważnienia prezydenta miasta wydając decyzje, ale każdego pracownika i jest to traktowane jako skarga na Prezydenta, która przekazywana jest do Rady Miejskiej. W związku z powyższym obecnie żadna skarga na pracownika nie ominie Rady Miejskiej, gdyż na podstawie art. 231 uznaje się Prezydenta Miasta jako niewłaściwy organ do rozpatrzenia takiej skargi. Zauważyła, że później już od Rady Miejskiej zależy czy taką skargę przekaże w trybie art. 232 do bezpośredniego przełożonego, czy będzie rozpatrywać na Komisji Rewizyjnej, to już jest kwestia Rady.

I Z-ca PM pan D. Szymczak w odpowiedzi na pytanie radnego R. Zalewskiego dotyczące ruchu w strefie centrum poinformował, że już Komisja Gospodarki Komunalnej(...) zwróciła się do Prezydenta Miasta o informację na temat istniejącej organizacji ruchu w strefie centrum oraz przewidywanych zmianach w tej strefie i w tym temacie odbyła się dyskusja na ostatnim posiedzeniu tejże Komisji. Stwierdził, że przede wszystkim podstawowym czynnikiem rzutującym na organizację ruchu w centrum jest fakt, iż będzie się tam odbywać inwestycja, o której mówił Prezydent Miasta czyli budowa kanalizacji sanitarnej. Zauważył, że budowa kanalizacji będzie się odbywała w trybie „projektuj i buduj” ze względu na to, że trudno byłoby tutaj realizować tą inwestycję wykonując projekt budowlany, gdyż nie wiadomo, jakie niespodzianki czekają w zakresie infrastruktury na terenie Starego Miasta oraz niespodzianki związane z badaniami archeologicznymi, które występowały podczas realizacji poprzednich inwestycji. Powiedział, że na Komisji Gospodarki Komunalnej(...) zapadła decyzja, że radni za pośrednictwem Komisji zostaną poinformowani o uwarunkowaniach związanych z inwestycją w momencie, gdy będą już pierwsze dokumentacje projektowe, czy przedprojektowe związane z budową kanalizacji sanitarnej. Stwierdził, że ta organizacja ruchu w strefie centrum, która jest obecnie, była szeroko dyskutowana przy dużej jednorazowej zmianie całościowej organizacji w strefie, po to żeby uwzględnić wiele sprzecznych interesów mieszkańców i przedsiębiorców w tej strefie, a następnie była korygowana co najmniej 3 krotnie w celu uwzględnienia kolejnych uwag. Zauważył, że ta korekta przewidywała dopuszczenie górnej pierzei Rynku do ruchu, zmiany stawek opłat parkingowych w górnej pierzei rynku i obniżenia tych opłat, zwiększenia dostępności dla ruchu kołowego do tej strefy. Dlatego doszło do pewnego konsensusu określającego, iż dalsze kompleksowe zmiany będą prowadzone w momencie, kiedy będą już pierwsze informacje dotyczące projektowania kanalizacji.

Przewodniczący Rady Miejskiej wracając do dyskusji rozpatrywania skarg stwierdził, że zmieniło się orzecznictwo i skarga nawet jak wpływa na pracownika, to w tej chwili jest skargą na Prezydenta Miasta. Zauważył, że do tej pory było tak, że skarga na pracownika była rozpatrywana zgodnie z kompetencją przez Prezydenta Miasta. Nadmienił, że obecnie zgodnie z art. 232 KPA mówiący może z powrotem przekazać skargę na pracownika do rozpatrzenia Prezydenta Miasta. W związku z powyższym, mówiący skorzystał z zapisów art. 232 w przypadku skargi pana Prokopa. Nadmienił, że będzie korzystał z tego artykułu, jeżeli do Rady będą wpływać skargi na pracownika z uwagi na to, że Komisja Rewizyjna pracuje w niepełnym składzie i nie ma chętnych do pracy w tejże Komisji. Dodał, że nie ma zamiaru tej Komisji dociążyć jeszcze skargami na pracowników, ponieważ nie byłaby w stanie zrealizować nawet połowy swojego planu pracy. Stwierdził, że dopóki radni nie zdecydują się pracować w Komisji Rewizyjnej, to wszystkie skargi na pracowników będzie przekazywał z powrotem do Prezydenta Miasta. Dodał, że w ten

sposób będzie postępował nie z własnej winy, ale przez radnych, którzy nie są chętni do pracy w Komisji Rewizyjnej.

Radny R. Zalewski poprosił o kontynuowanie powyższej wypowiedzi i wskazanie o jakich radnych konkretnie chodzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że ma na myśli wszystkich radnych.

Radny R. Zalewski stwierdził, że przecież każdy radny pracuje w tylu komisjach ile jest zapisanych w statucie, czyli w 2 komisjach. W związku z powyższym zapytał, jak to sobie Pan Przewodniczący wyobraża?

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że nikt nie broni radnym pracować w 5, 7 komisjach.

Radny R. Zalewski zauważył, że na początku było to inaczej tłumaczone.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że nie ma innej możliwości. Stwierdził, że skarga na Prezydenta Miasta od początku roku było chyba z 15. Zauważył, że praktycznie Komisja Rewizyjna nie jest w stanie realizować swego planu z uwagi na konieczność ciągłego rozpatrywania skarg. Stwierdził, że jeżeli do Komisji Rewizyjnej będzie kierował skargi na pracowników, to ta Komisja nie będzie już nic robić tylko rozpatrywać skargi. Powiedział, że jest jeszcze inne wyjście i jeżeli radni się na to zgodzą, to skargi na pracowników potraktuje jako skargi na Prezydenta i skieruje do merytorycznych Komisji i wtedy Komisje będą mogły się również zajmować skargami. Stwierdził, że decyzja należy do radnych, czy chcą się włączyć w pracę Rady Miejskiej i rozpatrywać wszystkie skargi. Powiedział, że w ostatnim czasie sporo czasu spędził z Komisją Rewizyjną, np. zastanawiając się nad skargą, która została wycofana z obrad obecnej sesji, gdyż na skutek braku możliwości zbadania dokumentów konieczne było wycofanie tej skargi.

Radny R. Zalewski stwierdził, że to iż wpłynęło 15 skarg to wcale nie znaczy, że nie było jakichś przyczyn tych skarg, więc może chodzi o to, żeby tych skarg było mniej, a nie żeby je jakby kierować inaczej. Natomiast jeżeli chodzi o skargę pana Prokopa, to mówiący tę sprawę dosyć dobrze zna i wie, że jeżeli byłoby tu troszeczkę współpracy z panem Prokopem, to nie byłoby żadnej skargi i sprawa byłaby rozwiązana. Stwierdził, że pan Prokop jest właścicielem kilku metrów terenu, który jest położony niedaleko rynku, na dodatek sam jest właścicielem 2 kamienic i nie może tam parkować, gdyż zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej musi płacić jakąś opłatę miesięczną. Powiedział, że zamiast zastanawiać się nad Komisją Rewizyjną itd., może pomyśleć co należy zrobić, aby tych skarg było mniej, bo może po prostu trzeba rozmawiać z mieszkańcami i nie będzie tych skarg. Stwierdził, że na sprawę pana Prokopa składa się z 10 czy 15 pism i można sobie wyobrazić ilu ludzi w Urzędzie jest zaangażowanych w tę sprawę, a dodatkowo angażuje się do tego Komisję Rewizyjną. Dodał, że takie działania są niepotrzebne, gdyż może lepiej porozmawiać i te sprawy rozwiązać, wtedy nie będzie tego problemu, że brakuje ludzi w Komisji Rewizyjnej, bo nie będzie żadnych skarg, wtedy wystarczą tam 3 osoby, nawet 2 osoby. W związku z powyższym może tak to trzeba rozwiązywać, a nie w sposób zaproponowany przez Pana Przewodniczącego. Zauważył, że być może jest to lepsze rozwiązanie.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że na 15 skarg, jakie wpłynęły na Prezydenta, wszystkie Rada uznała za niezasadne. Powiedział, że mieszkańcy mogą pisać skargi i piszą. Zauważył, że od rozpatrywania skarg się nie ucieknie bez względu na to, czy są one zasadną czy nie.

Prezydent Miasta pan M. Kieca stwierdził, że kolejne pytanie radnego R. Zalewskiego dotyczyło fragmentu stanowiska Komisji Rewizyjnej odnośnie skargi, która została wycofana z porządku sesji. Powiedział, że ze względu na to, iż skarga z powrotem trafi pod obrady Komisji Rewizyjnej nie będzie udzielał odpowiedzi na to pytanie. Nadmienił, że poprosił o wycofanie z porządku obrad sesji uchwały dotyczącej skargi w związku z dodatkowymi materiałami, które zostały dostarczone mówiącemu przez Dyrektora Ośrodka. W związku z powyższym chciał mieć możliwość ich przekazania Komisji Rewizyjnej, a jaki będzie tego wynik wszyscy przekonają się wkrótce. Nadmienił, że również przychyła się do prośby Przewodniczącego Rady Miejskiej. Mówiący poprosił, aby radni, którzy nie zasiadają w Komisji Rewizyjnej, a dysponują czasem, aby zapisali się do Komisji Rewizyjnej. Zauważył, że w Radzie również funkcjonują Kluby radnych, czy też ugrupowania, które startowały i nie mają swoich przedstawicieli w Komisji Rewizyjnej, gdyż przynależność do tej Komisji nie jest obligatoryjna. Stwierdził, że Komisja Rewizyjna ma 2 zespoły kontrolujące, a jak wiadomo oprócz kontroli Prezydenta, jest przecież wszystkim mieszkańcom Miasta bardzo potrzebna, bo nikt przecież nie jest nieomylny, dlatego im więcej oczu przyjrzy się danej rzeczy, to może doprowadzić do wyjaśnienia wielu kwestii, uregulowania ich na przyszłość, czy też przyspieszyć obieg załatwiania spraw, dokumentów, tak aby mieszkańcom żyło się lepiej. Zauważył, że taka jest rola Komisji Rewizyjnej i o tym niejednokrotnie na jej posiedzeniu się dyskutuje, czy wymienia się argumentami merytorycznymi. Dodał, że prawo polskie nie jest prostym prawem, jest coraz więcej wyroków sądów, nawet czasami stojących w sprzeczności ze sobą. W związku z powyższym jako Prezydent Miasta chciałby pracować z Komisją Rewizyjną jak najrzetelniej, dlatego poprosił radnych, którzy mają możliwość o wejście do tej Komisji. Nadmienił, że radny R. Zalewski może wejść w kontakt z Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej i uczestniczyć w jej posiedzeniu, kiedy będzie omawiana ta skarga.

Radny R. Zalewski stwierdził, że nie będzie się odnosił do składu Komisji Rewizyjnej, gdyż przypomina mu się pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej, kiedy to byli wybierani przewodniczący itd. Powiedział, że w stanowisku Komisji Rewizyjnej jest napisane, że jedna usługa fryzjerska dla mężczyzny kosztowała 114 zł. Stwierdził, że jego zdaniem jest to bardzo istotna sprawa, bardzo istotna informacja. Zauważył, że obecnie nie chodzi o to, czy ta skarga będzie rozpatrywana w taki czy inny sposób, bo może obecnie są realizowane następne programy unijne, gdzie pojawiają się takie kwoty. Mówiący podziękował Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej za taką skrupulatność, bo widać, że to podejście jest tak bardzo skrupulatne. Dodał, że tutaj jest przede wszystkim informacja dla Prezydenta Miasta, żeby dokonać jakiegoś sprawdzenia jak to wygląda, czy to był przypadek, że za to strzyżenie zapłacono 114 zł, bądź czy takie faktury są w większej liczbie przypadków, a należy pamiętać o tym, iż są to pieniądze publiczne.

II Z-ca PM pan E. Ogrodnik stwierdził, że w taki sposób tworzą się mity. Powiedział, że usługa fryzjerska, o której mówił radny R. Zalewski, była realizowana w ramach programu, a pieniądze na to MOPS otrzymał z województwa. Zauważył, że nadzór nad projektami ma województwo, a sam projekt był kontrolowany i nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości. Powiedział, że kwota 114 zł wzięła się stąd, iż na usługę fryzjerską w ramach programu zabezpieczono kwotę 5 tys. zł, a że w projekcie udział wzięło 48 osób, to tę kwotę należało podzielić przez ilość osób uczestniczących w projekcie i wyszła kwota 114 zł. Stwierdził, że zakład fryzjerski został wybrany w sposób formalny i prawidłowy. Dodał, że w związku z powyższym w stanowisku Komisji Rewizyjnej zapisane zostało, iż za usługę fryzjerską dla tego Pana wydano 114 zł, jednak to była średnia kwota, a jego strzyżenie mogło kosztować 20 zł albo 25 zł. Zauważył, że to miało na celu uczenie kreatywności osób wymagających pomocy społecznej, itd. i oni z tego skorzystali, to były pieniądze unijne, które były do dyspozycji tych ludzi.

Radny R. Zalewski stwierdził, że ostatnio rozmawiał z osobą, która dotyczyła problemów nie tylko związanych z Miastem, jednak mówiący podczas tej rozmowy zauważył, że jest tylko radnym miejskim, na to uzyskał odpowiedź, że to jest nieważne, gdyż chodzi o to, aby z kimś rozmawiać. Powiedział, że pieniądze tworzą budżet i każde 100 zł, 500 zł czy nawet 5 tys. zł, nawet jeżeli to są pieniądze z zewnątrz, to one również tworzą budżet. Dlatego nie należy do tego tematu tak podchodzić, bo przecież te pieniądze skądś przyszły. W związku z powyższym według mówiącego to też jest jakiś problem.

Naczelnik Wydziału SO pani B. Czarkowska w odpowiedzi na pytanie pana E. Porwolika dotyczące spisu powszechnego stwierdziła, że dzień dzisiejszy jest ostatnim dniem Narodowego Spisu Ludności i Mieszkań. Powiedziała, że spis przeprowadzany był jako zadanie zlecone gminom. Zauważyła, że spis był prowadzony w dwojaki sposób a mianowicie jako: badanie reprezentacyjne szerokie - przeprowadzane w wylosowanych mieszkaniach i do tych mieszkań przychodzili rachmistrzowie spisowi oraz badanie pełne krótkie - potwierdzające tylko takie dane jak: adres zamieszkania, dane osobowe, stan cywilny, obywatelstwo i do tego rodzaju badań GUS mógł pozyskać dane z innych źródeł. Nadmieniła, że do badania pełnego krótkiego, GUS pozyskał dane, np. z systemów ewidencji ludności, z pomocy społecznej, ze świadczeń rodzinnych, funduszu alimentacyjnego, ZUS, KRUSU itp. W związku z powyższym tych badań rachmistrzowie spisowi nie uzyskali na swoje urządzenia mobilne i nie przychodzili do mieszkań. Stwierdziła, że oznacza to, że te osoby do których nie przyszedł rachmistrz ze względu na to, że GUS pozyskał dane z innych źródeł, są spisane i brały udział w Narodowym Spisie Powszechnym. Nadmieniła, że również można było spisać się przez internet i z tego skorzystało zgodnie z informacją GUS na dzień 30.06.2011r. - 12% populacji.

PZD Stare Miasto pan E. Porwolik zapytał, skąd mieszkaniac ma wiedzieć, że się ma nie przejmować, skoro bez przerwy w telewizji mówią, że będzie kara, itd.?

Naczelnik Wydziału SO pani B. Czarkowska stwierdziła, że popularyzacją spisu zajmowało się Centralne Biuro Spisowe i GUS. Zauważyła, że było to zadanie zlecone gminom, a informacje, które GUS przekazał Gminnemu Komisarzowi Spisowemu były przekazywane mieszkańcom. Stwierdziła, że takich informacji, o które przedmówca pyta, GUS nie przekazał Urzędowi Miasta. W związku z powyższym Urząd Miasta nie może samowolnie przekazywać jakichkolwiek informacji mieszkańcom. Stwierdziła, że Urząd Miasta będzie sporządzał raport o stanie spisu na terenie Miasta i tam w uzgodnieniu z liderami gminnymi będą wpisywane wszystkie bolączki mieszkańców, a raport zostanie przekazany do GUS. Dodała, że o tym fakcie mówiąca poinformowała Prezydenta Miasta jako Gminnego Komisarza Spisowego.

Radny R. Zalewski zapytał, czy według Pani Naczelnik będą jakieś kary dla osób, które nie były spisane?

Naczelnik Wydziału SO pani B. Czarkowska odpowiedziała, że nie sądzi. Stwierdziła, że w badaniu reprezentacyjnym wszystkie osoby wyznaczone losowo do tego badania na terenie Miasta Wodzisławia Śl. się spisały. Natomiast w badaniu pełnym na pewno nie będzie kar.

Radny R. Zalewski stwierdził, że faktycznie była informacja telewizyjna, że przewidywane są jakieś kary.

Naczelnik Wydziału SO pani B. Czarkowska stwierdziła, że faktycznie ustawa przewiduje kary, jednak GUS pozyskał sobie wszystkie dane.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że czytał pobieżnie ustawę i kara jest dla osoby, która odmówi rachmistrzowi podania danych do spisu.

I Z-ca PM pan D. Szymczak udzielił następujących odpowiedzi:

- na pytanie pana E. Porwolika dotyczące zorganizowania zbiórki sprzętu elektronicznego na terenie Miasta – przypomniał, że zbiórka tego typu odpadów niebezpiecznych jakimi są artykuły sprzętu AGD i sprzętu elektrycznego, jest prowadzona stale w Gminnym Punkcie Zbierania odpadów niebezpiecznych na terenie SKM. W związku z powyższym mieszkańcy mają każdorazowo możliwość oddawania takiego sprzętu, przy czym mieszkańcy którzy mają podpisaną umowę z SKM oddają sprzęt nieodpłatnie pozostali, którzy mają umowy z innymi przewoźnikami na zasadach odpłatności. Zauważył, że możliwość oddawania takiego sprzętu istnieje, jednak zależy od dobrej woli mieszkańców. Stwierdził, że propozycja organizacji zbiórki tego typu odpadów przez firmę organizującą taką zbiórkę już na terenie Radlina upadła. Powiedział, że chce, aby ta akcja była uporządkowana pod względem dokumentacyjnym, formalnych i zgodnie z wymaganiami, jakie musi spełnić ta firma. Nadmienił, że obecnie trwają rozmowy, gdyż planuje się wyznaczyć w każdej dzielnicy jeden punkt gromadzenia tych odpadów. Dodał, że taką akcję będzie radnym anonsował w momencie, kiedy będą już znane szczegóły.
- na pytanie radnego J. Zemło dotyczące protokołu z pozimowego objazdu dróg - stwierdził, że protokół był dostępny w Biurze Rady Miejskiej i nie jest wysyłany radnym, ponieważ dotyczy on wielu dzielnic i trudno stwierdzić, które dzielnice w przypadku wielu radnych by ich interesowały. Powiedział, że niezależnie od tego egzemplarz dotyczący Dzielnicy Zawada został przygotowany dla radnego i zostanie mu po sesji przekazany. Stwierdził, że jeżeli chodzi o kolejne pytanie radnego dotyczące organizowanej wizji na drodze do boisk w Zawadzie, to wizja taka została zorganizowana po niepokojącej informacji radnego, że droga jest na gruntach prywatnych. Zauważył, że radny był uczestnikiem tej wizji, zresztą zgodnie z wnioskiem radnego były przesyłane odpowiednie zawiadomienia o terminie tej wizji. Stwierdził, że jest protokół z tej wizji podpisany również przez radnego J. Zemło, w którym stwierdzono, że dla pewności formalnej należy odtworzyć znaki graniczne. Dodał, że takie zlecenie odtworzenia granic zostało przez mówiącego podpisane z terminem wykonania na 30.08.br. Powiedział, że po odtworzeniu znaków granicznych będzie wiadomo jak dokładnie wygląda rozgraniczenie własnościowe.

Radny J. Zemło stwierdził, że podczas tej wizji była jeszcze jedna istotna informacja, a mianowicie żeby doraźnie krzewy, które wchodzą w tę drogę na części miejskiej, zostaną przycięte. Dodał, że nawet znalazł się wykonawca tj. OSP tylko MOSiR miał dać odpowiednie zlecenie. Nadmienił, że w tej materii do dnia 28.06.2011r. nie zostało nic zrobione.

Radny J. Czyżak stwierdził, że faktycznie OSP miała drzewa podciąć, jednak są czynione starania, aby drzewa które stoją na tej drodze zostały całkowicie usunięte. W związku z powyższym dlatego to tak długo trwa.

I Z-ca PM pan D. Szymczak w odpowiedzi na pytanie radnego J. Zemło dotyczące korespondencji prowadzonej w sprawie parkingu w dzielnicy Zawada stwierdził, że odbyła się na tym terenie wizja lokalna, w której uczestniczył radny J. Zemło, J. Czyżak, pani Przygoda oraz przedstawiciel Wydziału IAG. Powiedział, że była wola, deklaracja pani Przygody, że w trybie działek zamiennych jest w stanie przekazać Miastu działkę pod parking przy parafii. W związku z powyższym korespondencja z propozycją dla pani Przygody wyszła 20.04.br., zostały w niej zaproponowane do wyboru 5 zamiennych działek, przy czym było wśród nich 3-4 działki

pod budownictwo mieszkaniowe. Dodał, że ta korespondencja dotarła do pani Przygody, a pracownik prowadzący tę sprawę ze strony Wydziału IAG jest w bieżącym, wielokrotnym kontakcie telefonicznym z panią Przygodą. Nadmienił, że żadna inna korespondencja z urzędu nie dotarła do pani Przygody, gdyż nie pojawiły się żadne nowe fakty. Dodał, że pani Przygoda uzależnia swoją decyzję od decyzji syna i niestety mimo usilnych zachęt na razie nie udało się doprowadzić do jakiegokolwiek wizji w terenie na którejkolwiek z proponowanych działek. Stwierdził, że jeżeli radny J. Zemło może pomóc w rozmowach z panią Przygodą, to będzie bardzo wdzięczny.

Radny J. Zemło zapytał, czy jest zakaz informowania Jana Zemło czy nie? Stwierdził, że jeżeli nie ma to chciałby, aby Wydział o czymś takim go poinformował, czy pisemnie, czy telefonicznie, gdyż wtedy może się włączyć do sprawy.

I Z-ca PM pan D. Szymczak odpowiedział, że oczywiście nie ma zakazu informowania żadnego z radnych i nieoficjalnie również. Stwierdził, że nie chciałby dyskusji prowadzić na tym poziomie, ponieważ wszyscy odpowiedzialnie pracują dla Miasta. Mówiący poprosił o to, że jeżeli radny interesuje się jakąś sprawą, to korespondencja jest każdorazowo do wglądu, wystarczy o daną informację zapytać, tak jak to miało miejsce na komisji. Powiedział, że nie czuje się zobowiązany do wysyłania radnemu drogą pocztową całej korespondencji ze sprawami, którą Urząd prowadzi, czy w trybie administracyjnym, czy w trybie cywilno-prawnym dotyczącymi mieszkańców dzielnicy Zawada. Zauważył, że jeżeli radny przyjdzie do mówiącego, co zresztą mówiący już podkreślał na poprzedniej komisji, czy też w Wydziale IAG, to taka dokumentacja będzie do wglądu. Stwierdził, że w interesującej radnego sprawie zostało wysłane tylko jedno pismo z propozycją zamiany na konkretne działki.

Radny J. Zemło stwierdził, że jest realistą i ani mu w głowie sięganie po wszystkie sprawy i korespondencje, które Urząd prowadzi. Jednakże w sprawach, które prowadzi zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym powinien być informowany. Nadmienił, że na ostatniej sesji raczył przeczytać odpowiedni zapis ustawy, który mówi, iż radny reprezentuje wyborców, przekazuje im informacje uzyskane z gminy, a skoro był inicjatorem budowy parkingu obok Kościoła, to chciałby być informowany o podjętych działaniach w tym temacie, a nie biegać od urzędnika do urzędnika.

Prezydent Miasta pan M. Kieca stwierdził, że być może są sprawy, które interesują radnego mniej lub bardziej, jednak urzędników obowiązują przepisy Kodeksu Postępowania Administracyjnego, czyli nie tylko zapisy ustawy o samorządzie gminnym. Zauważył, że KPA jasno wskazuje strony postępowania i nie wszystkie dokumenty mogą być przekazywane radnym, którzy nie są stroną w postępowaniach, chyba że mają pisemne lub ustne pełnomocnictwo zgłoszone do protokołu w obecności pracownika. W związku z powyższym są pewne rzeczy, o których radny może zostać poinformowany i to jest czynione, a są rzeczy które w myśl KPA nie będą przekazywane radnym nie będącym stroną postępowania.

Dyrektor SKM pan J. Szkolnicki w odpowiedzi na pytanie radnego J. Zemło dotyczące oznakowania ulic stwierdził, że nie otrzymał żadnego wniosku i nie wie nawet o jakie ulice chodzi. Powiedział, że w tym roku już 3-4 krotnie stawiano znaki z numeracją domów. Nadmienił, że jeżeli radny byłbyłaskaw sprecyzować o jakie ulice chodzi, to nie ma problemu, by uzupełnienie oznakowania zostało wykonane.

Radny J. Zemło stwierdził, że informację przekaże po sesji.

Dyrektor SKM pan J. Szkolnicki powiedział, że jeżeli chodzi o ul. Chełmońskiego, to już w tym temacie rozmawiał na korytarzu z radnym J. Zemło. Stwierdził, że szkoda na ul. Chełmońskiego jest wynikiem złego stanu rowu, który jest administrowany przez Starostę Powiatu Wodzisławskiego, a zgodnie z obowiązującymi przepisami kto wyrządził szkodę, ten powinien ją naprawić. Powiedział, że zobowiązuje się, że w przyszłym tygodniu zostanie tam postawione jakieś oznakowanie, jednakże nie będą to typowe bariery elektrochłonne, tylko będzie to zwykła poręcz.

II Z-ca PM pan E. Ogrodnik w odpowiedzi na pytanie radnego J. Zemło dotyczące przekazania klubom piłkarskim obiektów stwierdził, że za opóźnienia winy nie ponosi Urząd Miasta, tylko nadzór prawny Wojewody Śląskiego, gdyż uchwała dotycząca rozwoju sportu wchodzi w życie dopiero 5 lipca br. W związku z powyższym obecnie trwają przygotowania do przekazania klubom obiektów sportowych. Nadmienił, że zostaną ogłoszone konkursy, gdyż pomoc w utrzymaniu tych obiektów ze strony Miasta musi polegać na udzieleniu dotacji klubom. Dodał, że Dyrektor MOSiR „Centrum”, który jest zarządcą tych obiektów, do tej pory prowadził rozmowy z prezesami klubów sportowych na temat umów oraz wysokości środków. Stwierdził, że jeżeli nie będzie żadnych opóźnień, to ta kwestia powinna być załatwiona do końca lipca br.

Radny J. Zemło stwierdził, że rozumie to wszystko. Jednakże te obiekty żyją i funkcjonują, a społecznicy na nich pracują i dalej wykonują tam prace.

II Z-ca PM pan E. Ogrodnik stwierdził, że MOSiR również prowadzi na tych obiektach prace.

Radny J. Zemło stwierdził, że dzwonił do MOSiR-u z prośbą o dostarczenie na boisko w Zawadzie nawozów i trawy, gdyż mówiący sam wykona resztę. Jednakże pracownik MOSiR powiedział mu, że nie ma Dyrektora a tylko on może podjąć decyzje. W związku z powyższym poprosił, aby Pan Prezydent jako czynnik decyzyjny zadziałał w tej materii.

II Z-ca PM pan E. Ogrodnik powiedział, że Dyrektor MOSiR wraca w poniedziałek, a pan Należyty, który go zastępuje, wie o wszystkich sprawach i zapewne decyzja w tym temacie będzie w poniedziałek wydana. Stwierdził, że trawa i nawozy są, jest to tylko kwestia dyspozycji. Nadmienił, że MOSiR do momentu przekazania boisk będzie je utrzymywał, tak jak to było do tej pory. Powiedział, że jeżeli chodzi o prowadzoną dyskusję na jednej z Komisji dotyczącej stanu obiektu w Zawadzie, to była to dyskusja pozaprotokolarna i mówiący nie neguje tego, że ten obiekt jest w takim stanie w jakim jest i że wymaga remontu. Dlatego też zostanie zabezpieczona kwota przynajmniej na zabezpieczenie zewnętrzne obiektu w kwocie 15 tys. zł. Zauważył, że ten obiekt 2 lata temu i teraz wygląda podobnie.

Radny J. Zemło stwierdził, że rzeczywiście wygląda podobnie. Powiedział, że prace utrzymaniowe np. naprawa 2 krotnie obsuniętej skarpy, która jest tam robiona, to w lwiej części praca klubu i dalej to jest kontynuowane. Dodał, że bardzo sobie ceni zapał społeczników zawadzkich.

Prezydent Miasta pan M. Kieca w odpowiedzi na pytanie radnego J. Zemło dotyczące rzekomej decyzji, jaką Prezydent Miasta wydał odnośnie zakazu wstępu na obiekty dla, m.in. I. Serwotki, D. Kozielskiego, R. Wistuby o czym poinformowały radnego osoby, których nie wymienił z imienia i nazwiska, zwrócił się z apelem, aby nie przenosić plotek dalej, ponieważ żadnej takiej decyzji, ani zakazu wstępu, udziału ze strony mówiącego nie było. Stwierdził, że jedyną rzeczą jaka do niego dotarła oraz do Biura Rzecznika Prasowego, co wynika z braku umiejętności czytania ze zrozumieniem, to fakt, iż w dniu 24.06.br. pojawił się artykuł w Gazecie Wyborczej na temat woli tworzenia nowej Odry przez Stowarzyszenie Sympatyków Odry Wodzisław w kontekście

rozmów prowadzonych na ten temat z Prezydentem Miasta. Powiedział, że zarówno w tym artykule, jak i artykule, który ukazał się w Przeglądzie Sportowym najprawdopodobniej 2 tygodnie wcześniej na pytania dziennikarzy zadane mówiącemu wprost - kogo Prezydent Miasta wini za tę sytuację w klubie- odpowiedział tak samo, że to nie on jest od wskazania osób winnych tej czy innej sytuacji, ponieważ Klub Sportowy Odra Wodzisław Śl. spółka akcyjna jest spółką prawa handlowego, dlatego od poszukiwania winnych, którzy finansowo poprzez działalność sportową doprowadzili do upadku tego klubu, chociaż nie wiadomo czy zakończy się upadłością czy wieloletnim procesem likwidacyjnym, winnych tej sytuacji nie będzie szukał Prezydent Miasta lecz odpowiednie organy ścigania. Dodatkowo winnych będą szukać wierzyciele, jak i oszukani w potworny sposób mieszkańcy Wodzisławia Śl., którym do dzisiaj klub jako jednostka zalega z opłatami za czynsze, usługi gastronomiczne, apteczne, masażyстів i zawodnicy, którzy od miesięcy nie otrzymali wypłat. W związku z powyższym za ściganie za powyższe winnych są odpowiedzialne odpowiednie organy ścigania, tj. Policja, Prokuratura, komornicy, czy inne organy zajmujące się spółkami prawa handlowego. Stwierdził, że właśnie domeną sądów jest ustalenie, które zarządy ponoszą odpowiedzialność, które rady nadzorcze to nadzorowały, a nie Prezydenta Miasta. W związku z powyższym stanowisko mówiącego w tej kwestii jest jednoznaczne. Zauważył, że w artykule z 24.06.br. dokonano nadinterpretacji, a wywiad nie został przesłany do autoryzacji w żaden sposób, gdyż w jednej z kolumn, która zaczyna się tak: „co to za działacze, których działaczy miał na myśli Prezydent Miasta” wymienionych jest wiele osób z imienia, nazwiska oraz są podane funkcje, które pełnili. Mówiący zauważył, że nigdy nie podawał żadnych nazwisk, w żadnej formie, czy w dyskusji na forum publicznym. W związku z powyższym, że są różne odczucia co do tego artykułu niektórych osób, mówiący wysłał prośbę o umieszczenie sprostowania do redakcji Gazety Wyborczej, a wszystkie osoby wymienione w tym artykule zostały poinformowane o wysłaniu takiego listu do Redakcji odrębnym pismem wychodzącym z Urzędu Miasta. Stwierdził, że tak wyglądają fakty. Nadmienił, że rozmawiał z jedyną organizacją, która zwróciła się do Miasta z wolą tworzenia jakiegokolwiek Odry. Nadmienił, że statutowo ustanowione władze Odry Wodzisław Sp. akcyjnej od kilku tygodni zaprzestały jakiegokolwiek kontaktu z Urzędem Miasta czy MOSiR-em jako gospodarzem obiektu, a wszelkie informacje dotyczące procesu licencyjnego pozyskiwane są tylko z prasy.

Radna Z. Wistuba poprosiła, aby radny J. Zemło nie wcielał się w rolę adwokata jej małżonka, bo na pewno on o to nie prosił radnego, gdyż potrafi obronić się sam.

Radny J. Zemło stwierdził, że usłyszał taką informacją, a później przeczytał na stronie SSOW i ani mu w głowie być adwokatem radnej czy jej małżonka. Powiedział, że obecnie otrzymał informację Prezydenta Miasta i nie ma podstaw, żeby jej nie dawać wiary. Nadmienił, że teraz do takich kwestii będzie sceptycznie podchodził. Stwierdził, że dowiedział się, iż KS Gosław Jedłownik przekazał swoje drużyny do Jastrzębia. W związku z powyższym z satysfakcją poinformował, że młoda drużyna z Zawady awansowała do Ligi Okręgowej, a w trakcie 3 meczy strzeliła 30 bramek i to jest pewien sukces miasta Wodzisławia Śl. Dodał, że żałuje, iż na zakończenie rozgrywek nie było nikogo z władzy, chociażby z jakimś skromnym listem czy pucharkiem.

Prezydent Miasta pan M. Kieca pogratulował drużynie z Zawady. Stwierdził, że nie chciałby, aby w protokole i wśród obecnych na sali było wrażenie, że nikomu nie chciało się pojawić na tym zakończeniu. Zauważył, że zakończenie było 23.06.br. czyli w Boże Ciało prawdopodobnie w godzinach wieczornych, o tym fakcie mówiący został poinformowany telefonicznie przez Pana E. Ogrodnika, który również o tym fakcie dowiedział się z jakiegoś źródła, ponieważ nikt z władz klubu nie poinformował, że jest takie zakończenie. Dodał, że nie chodziło o wysyłanie zaproszeń do Prezydenta Miasta ileś dni wcześniej, bo jak wiadomo Boże Ciało jest dniem wolnym,

dlatego wystarczyło kilka dni wcześniej dać znać, żeby dzień, który poświęca się rodzinie i najbliższym zarezerwować na tego typu okoliczność. Stwierdził, że jeżeli dowiaduje się o tym fakcie, mając pewne plany, dwie godziny wcześniej nie jest w stanie wygospodarować tego czasu, a jak wiadomo rodzina też jest bardzo ważna. Powiedział, że jeżeli chodzi o pytanie radnego E. Chłapka czy została wydana decyzja Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego zezwalająca na uruchomienie linii segregacyjnej, to taka decyzja została wydana.

Dyrektor SKM pan J. Szkolnicki odpowiadając na pytanie radnego E. Chłapka dotyczące składowanego azbestu na ul. Oraczy stwierdził, że SKM nie mają uprawnień, do obrotu azbestem. Dlatego poprosił, aby radny z tym problemem zwrócił się ewentualnie albo do Straży Miejskiej, gdyż funkcjonuje tam patrol ekologiczny lub do Wydziału OŚiGK. Nadmienił, że Wydział OŚiGK ma wybraną firmę, która może ten azbest pozbierać. Nadmienił, że SKM w swoim zakresie obowiązków ma likwidację dzikich wysypisk tylko w pewnym ograniczonym zakresie. Mówiący zwrócił się do radnych z prośbą, aby zanotowali sobie nazwę strony internetowej SKM tj. www.skmwodzislaw.eu, na której jest przedstawiona cała działalność Zakładu. Dodał, że będzie wdzięczny za wszelkie uwagi i sugestie dotyczące zawartości tej strony, gdyż zdaje sobie sprawę, że ta strona może mieć masę niedociągnięć.

Radny E. Chłapek stwierdził, że azbest jest jednym z elementów składowanych tam śmieci. Zauważył, że są tam również śmieci komunalne wywiezione przez nieznaną mieszkańców. Nadmienił, że od 23.03.br. Straż Miejska prowadzi postępowanie w sprawie wywiezienia na ten teren dużej ilości zderzaków plastikowych. Powiedział, że nie wie jaki jest efekt tego postępowania Straży Miejskiej. Stwierdził, że te śmieci, które tam zalegają, na pewno nie przysparzają dobrej wizytówki Miastu ani dzielnicy. W związku z powyższym poprosił o usunięcie tych śmieci.

Dyrektor SKM pan J. Szkolnicki stwierdził, że wejdzie w kontakt z radnym czy dotyczy to głównego ciągu ul. Oraczy czy któryś bocznych ulic, bo ulica Oraczy jest długa.

Radny E. Chłapek stwierdził, że to jest droga miejska w lewo do Syryni.

Prezydent Miasta pan M. Kieca w odpowiedzi na pytanie E. Chłapka dotyczące interwencji Prezydenta Miasta u Marszałka Województwa Śląskiego odnośnie remontu ul. Młodzieżowej w związku z wysłanym w dniu 27.04.br. pismem, z przykrością poinformował, że odpowiedź na to pismo nie wpłynęła do Urzędu Miasta. Stwierdził, że ze względu na dobre stosunki z Marszałkiem Województwa nie będzie składać skargi na nieudzielenie odpowiedzi w terminie. Zauważył, że po interwencji pana Posła R. Zawadzkiego mówiący został poinformowany, iż Marszałek Województwa Śląskiego w miesiącu lipcu powinien osobiście być obecny w Wodzisławiu Śl., aby w ciągu godzinnej przejażdżki po Mieście z wyspecyfikowanymi przez Prezydenta Miasta tematami zapoznać się osobiście przed konstrukcją przyszłorocznego budżetu. Dodał, że terminu tego spotkania jeszcze nie zna.

I Z-ca PM pan D. Szymczak w odpowiedzi na pytanie radnego M. Balcera dotyczące zakazu obecności radnych na odbiorach inwestycji dzielnicowych stwierdził, że nie ma zakazu obecności radnych ani na oddaniu inwestycji, ani interesowania się przebiegiem inwestycji, oczywiście z zastrzeżeniem, że na placu budowy należy poruszać się w uzgodnieniu z Wydziałem Inwestycji. Powiedział, że jeżeli chodzi o odbiór robót finansowanych przez Radę Dzielnicy, to takie odbiory są zwoływane z udziałem przedstawicieli Rady Dzielnicy, ponieważ to Rada Dzielnicy jest dysponentem środków przeznaczanych na te inwestycje. W związku z tym praktyka przyjęta od co najmniej 4 lat jest taka, że pisemnie powiadamiani są: Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy, którzy są jak najbardziej kompetentnymi i odpowiedzialnymi za odbiór inwestycji

osobami w sensie finansowym oraz wykonania uchwały Rady Dzielnicy i zakresem zadania. Dodał, że jest to odbiór robót i nie polega on na formułowaniu kolejnych zakresów inwestycji.

Radna M. Żebrak stwierdziła, że w odbiorach inwestycji finansowanych przez Radę Dzielnicy udział bierze albo mówiąca jako Przewodnicząca Rady Dzielnicy, albo pan J. Porochoński Przewodniczący Zarządu Dzielnicy. Nadmieniła, że zazwyczaj w odbiorach uczestniczą radni z dzielnicy, jednak ona ich nie powiadamia. Dodała, że radni zazwyczaj sami się interesują takimi sprawami.

Radny M. Balcer stwierdził, że nie był przy odbiorze dwóch dróg, tj przy Cyganku oraz przy nowej parafii na Wilchwach. Zauważył, że jest nowa droga przy Cyganku a już podczas opadów deszczu jest zalana. Nadmienił, że jeżeli firma bierze za wykonanie zadania pieniądze, to powinna wszystko wykonać dobrze.

Radna M. Żebrak stwierdziła, że radny M. Balcer jest również członkiem Rady Dzielnicy Wilchwy i na żadnej Radzie Dzielnicy nie słucha jakie są ustalenia, zawsze z posiedzenia Rady Dzielnicy wychodzi obrażony. Powiedziała, że przy odbiorze na ul. Jastrzębskiej prawdopodobnie radny był obecny, gdyż radna Z. Wistuba powiedziała, że go widziała.

Radny M. Balcer stwierdził, że odbiór wody deszczowej jest o 40 cm wyższy niż przyływ wody od drogi.

Prezydent Miasta pan M. Kieca stwierdził, że radny M. Balcer mówił również o kanalizacji na ul. Jastrzębskiej oraz o tym, iż przeprowadził w tym temacie rozmowę z Prezesem PWiK. Powiedział, że bardzo się cieszy, iż radny interesuje się tymi sprawami. Dodał, że z Prezesem PWiK będzie się widział na najbliższym Zarządzie PWiK w przyszłą środę.

Na tym punkt zakończono.

Ad 13.

Wolne głosy i wnioski.

PZD Radlin II pan L. Kolorz stwierdził, że jest radlinianinem od urodzenia, a z wyboru wodzisławianinem. Powiedział, że w Zawadzie, Kokoszycach są znaki na drogach, jest oznakowane informujące o wjeździe do danej dzielnicy. Natomiast w Dzielnicy Radlin II oznakowanie o wjeździe do dzielnicy jest od ul. Rybnickiej i od Pszowa. Natomiast osoby zjeżdżające z Radlina ul. Kardynała Kominka nie wiedzą gdzie są, czy w Wodzisławiu Śl. czy jeszcze w Radlinie, przecież są już na 1/5 powierzchni Miasta Wodzisławia Śl. Mówiący poprosił, aby uzupełnić to oznakowanie, gdyż już sami mieszkańcy sugerują żeby, to było właściwie oznakowane, gdyż wiele osób przyjeżdża i pyta gdzie są.

PZD Nowe Miasto pan W. Wilkowski w imieniu Rady Dzielnicy Nowe Miasto poprosił Prezydenta Miasta o wsparcie w rozmowach z PKP w sprawie terenu na ul. Rybnickiej 8. Nadmienił, że ten teren jest własnością PKP, gdzie w ostatnim okresie powstały dwa pożary. Stwierdził, że mieszkańcy prosili o uporządkowanie tego terenu. Nadmienił, że kiedyś znajdowały się tam chaszczki, jednak kolej to posprzątała, obok tego znajdują się garaże oraz stary magazyn. Dodał, że w wyniku ostatniego pożaru ucierpiała jedna część garaży, dlatego mieszkańcy boją się o kolejne. Stwierdził, że kolejna kwestia dotyczy zamontowania barierek ochronnych na drodze od Tesco w dół, gdyż po lewej stronie jest wjazd na os. Przyjaźni, a obok tej drogi jest duży rów, który stwarza zagrożenie szczególnie w okresie jesienno-zimowym i może dojść tam do wypadku.

Zapytał, czy planuje się zamontowanie takich barierek? Następnie zapytał, czy istniałaby możliwość zamontowania sygnalizacji świetlnej punktowej na przejściu dla pieszych znajdującym się na tej samej drodze? Zauważył, że coraz więcej mieszkańców będzie tamtędy przechodziło na os. Przyjaźni, jak i do centrum Miasta.

Radny E. Chłapek w związku z tym, że została wydana decyzja na użytkowanie linii segregacyjnej, zapytał, czy linia już pracuje? Stwierdził, że Rada Dzielnicy zabiegała o to, aby przywrócić się ul. Oraczy w kierunku Zawady, gdyż wyrosło tam wiele samosiejek na poboczach, jednak nie zostało to wykonane. Dodał, że poinformuje SKM, kiedy członkowie Rady Dzielnicy to wykonają osobiście.

Dyrektor SKM pan J. Szkolnicki powiedział, że w dniu 25.05.br. odebrał decyzję na użytkowanie linii segregacyjnej po wcześniejszym uzyskaniu odpowiedniej mapy geodezyjnej starostwa. Stwierdził, że od tego czasu trwają przygotowania, aby ta linia została uruchomiona. Poinformował, że linia sortownicza pracuje, a obecnie mowa jest o drugiej części, gdzie będą odbierane odpady komunalne zmieszane. Nadmienił, że od 4.07.br. będą tam zatrudnieni nowi ludzie, jednak najpierw muszą zostać przeszkoleni, jak również muszą zostać wyposażeni w odpowiednią odzież, konieczne jest przeprowadzenie odpowiednich szczepień. Dodał, że oprócz zatrudnienia nowych ludzi do pracy na linii segregacyjnej zostaną przesunięci pracownicy z innych działów na 3 miesiące. Stwierdził, że te dwie linie pracują na dwóch różnych napędach, dlatego, prace muszą być odpowiednio zsynchronizowane, aby nie nastąpiły jakieś zawirowania, czy też przestoje. Powiedział, że całkowite wykorzystanie linii wymaga na pewno czasu, zresztą zgodnie z umową z Urzędem Marszałkowskim na pełne uruchomienie SKM ma rok czasu. Nadmienił, że docelowo będzie pracowało tam więcej ludzi, jednak obecnie trzeba sprawdzić, jaka jest wydajność pracy.

Radny R. Zalewski zauważył, że wcześniej Pan Prezydent mówił o zmianie numerów kont. Stwierdził, że sam jest płatnikiem wieczystego użytkowania, a decyzja w tej sprawie jest wydawana jednokrotnie, jednak wpłat trzeba dokonywać co roku. W związku z powyższym należałoby poinformować osoby dokonujące takich opłat lub podobnych, iż zmianie uległ numer konta Urzędu Miasta, aby później nie było problemów.

I Z-ca PM pan D. Szymczak w odpowiedzi na pytanie pana L. Kolorza dotyczące oznaczenia granic dzielnic Wodzisławia Śl. stwierdził, że w większości rzeczywiście takie oznakowania są nie w obrębie Miasta ale na rogatkach. W związku z powyższym mówiący nie widzi celowości uzupełniania, mnożenia i zaznaczania granic na wszystkich ulicach miejskich czy powiatowych wewnątrz przebiegu. Zauważył, że miejsce które wskazał przedmówca, czyli wjazd od Radlina oczywiście nie spełnia tych wymogów oznakowania dzielnic na rogatkach, jednak Urząd Miasta zwróci się do PZD o uzupełnienie oznakowania dróg. W odpowiedzi na sugestie czy też wnioski pana W. Wilkowskiego poprosił, aby wszystkie Rady Dzielnic w przypadku kiedy powezmą jakąś informację, a w tym przypadku chodzi o zagrożenie pożarowe, to powinny w ramach własnych kompetencji podjąć interwencję bezpośrednią, pisemną lub poprzez merytoryczne Wydziału Urzędu Miasta. Dodał, że w tej sprawie Urząd również postara się zareagować. Stwierdził, że jeżeli chodzi o ustawienie barierek, to ta prośba zostanie rozpatrzona natychmiast, natomiast jeżeli chodzi o sygnalizację świetlną, to traktuje to jako wniosek na przyszłość. Następnie mówiący ustosunkował się do wypowiedzi radnego R. Zalewskiego wypowiedzianej podczas podejmowania uchwały w sprawie zwiększenia dofinansowania Miasta do budowy ronda przez GDDKiA. Powiedział, że absolutnie nie zgadza się ze stwierdzeniem radnego. Stwierdził, że o tyle jest zdziwiony, że swoje szczegółowe stanowisko i uwarunkowania prawne przedstawiał na poprzednich sesjach. Zauważył, że radny ponownie w obecności mediów przedstawiał swoje twierdzenia, które są nie zgodne z uwarunkowaniami prawnymi. Stwierdził, że radny twierdził,

iż dofinansowanie ze strony innych zarządców dróg, a w tym przypadku jest mowa o GDDKiA powinno być wyższe, jednak należy pamiętać, iż przebudowa skrzyżowania wyższej kategorii, inicjowana przez gminę powinna być finansowana właśnie przez tę gminę, gdyż tak mówią przepisy. Powiedział, że jeżeli radny uznaje porozumienie wynegocjowane przez Prezydenta Miasta zgodnie z którym GDDKiA wykonuje inwestycję za ponad 13 mln zł za niewystarczające, to mówiący z takim stwierdzeniem się nie zgadza, gdyż zgodnie z obowiązującymi przepisami dofinansowanie mogło wynieść zero. Zauważył, że nie chciałby, aby radny wykazywał niezrozumienie istoty tej inwestycji, a przecież było to prezentowane szczegółowo przy projektowaniu tej inwestycji, na komisjach podczas referowania projektu tej uchwały. Stwierdził, że konieczność przebudowy tego wodociągu wynikała zarówno z budowy odcinka miejskiego wiaduktu schodzącego od ul. Łużyckiej-Marklowickiej do ronda, jak i z posadowienia ronda. Nadmienił, że koszty przebudowy tego wodociągu znalazłyby się nie zależnie od tego porozumienia w kosztach tej inwestycji, bądź to po stronie kontaktu realizowanego przez Miasto, bądź po stronie kontraktu realizowanego przez GDDKiA. Powiedział, że ze względu na uwarunkowania, które stawia GPW nie można wodociągu o średnicy Ø1000, czyli głównego wodociągu magistralnego przebudować w etapach oraz nie można go przebudować dowolnymi odcinkami poza studniami włączeniowymi. W związku z powyższym ten odcinek wodociągu biegnący wzdłuż odcinka drogi miejskiej w kierunku torowiska został włączony w projekt i pozwolenia na budowę oraz kontraktu GDDKiA. Dlatego też to zwiększenie wartości porozumienia wynika tylko z refinansowania kosztów przebudowy tego fragmentu wodociągu. Nadmienił, że nie zwiększa to łącznego zaangażowania finansowego miasta Wodzisław Śl.

Radny R. Zalewski zauważył, że wcześniej była uchwała mówiąca o 2,5 mln zł, a obecnie podejmuje się uchwałę, która zwiększa kwotę z 2,5 mln do 4 mln. Stwierdził, że przecież każdy radny może głosować albo za albo przeciw, może się też wstrzymać, a mówiący głosował przeciw. W związku z powyższym nie rozumie zarzutów Pana Prezydenta. Zauważył, że w uchwale w sprawie zmian budżetowych §8 mówi, iż poprzez zmniejszenie w dziale 600- transport i łączność rozdział 600016 drogi publiczne gminne wydatki majątkowe o kwotę 3.750.000 zł poprzez zwiększenie w dziale 600 – transport i łączność rozdział 600011 – drogi publiczne wydatki majątkowe w tej samej kwocie. Stwierdził, że nie chce tego kontynuować, gdyż w tym temacie można dyskutować długo, m.in. odnosząc się do parametrów drogi, do jej nośności, itd. a chyba nie o to chodzi. Zauważył, że każdy radny ma prawo głosować tak jak uzna to za słuszne. Powiedział, że według niego GDDKiA mogłaby przestać na tych 2,5 mln zł, które miała wcześniej.

I Z-ca PM pan D. Szymczak stwierdził, że absolutnie nie śmiałyby komentować tego jak radny Zalewski głosował i nie do tego odnosiła się jego wypowiedź. Powiedział, że jego wcześniejsza wypowiedź odnosiła się jedynie do istoty porozumienia, ponieważ głos radnego R. Zalewskiego jest oczywiście głosem niezależnego radnego. Stwierdził, że jeżeli chodzi o kategorię drogi, to rozwinie ten temat, gdyż na sesji wielokrotnie dyskutuje się nad drobnymi rzeczami, a ta sprawa dotyczy głównej prowadzonej przez Miasto i w poprzedniej i w obecnej kadencji inwestycji drogowej. Zauważył, że trudno mówić, że droga jest za wąska lub za szeroka, albo mówić o pewnej kategorii drogi jeszcze w oderwaniu od jej zarządcy. Stwierdził, że droga ta jest budowana jako droga gminna, a jaka jest kategoria ruchu, czyli techniczna kategoria budowy tej drogi wynika z odrębnych przepisów dotyczących technicznych uwarunkowań związanych z wymaganiami technicznymi dla poszczególnych dróg. Dodał, że poszczególne kategorie ruchu są wspólne zarówno dla dróg krajowych, gminnych, powiatowych czy wojewódzkich, w tym wypadku ta kategoria ruchu, w której budowana jest ta droga może być zarówno drogą gminną, jak i drogą wojewódzką. Stwierdził, że wymogi techniczne, które są spełniane przy budowie wiaduktu nad torami, przebudowy istniejących wiaduktów na Matuszczyka, budowie ronda, budowie nowych odcinków drogowych, wynikają z istoty projektu drogowego z którego pozyskano dofinansowanie.

Mówiący przypomniał, że środki na to zadanie pozyskano w ramach priorytetu 7.1.2 czyli sieć uzupełniająca kluczową sieć drogową, gdzie parametry są wyznaczane przez konkretne wymagania techniczne i te wymagania zostały spełnione w projekcie, po to aby można było otrzymać dofinansowanie unijne z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na budowę i przebudowę tej drogi. W związku z powyższym spełnienie wszystkich parametrów było po pierwsze kluczem do uzyskania funduszy unijnych, po drugie ta droga jest budowana jako droga gminna i po trzecie powtórzy się chociaż zapewne bezskutecznie, dofinansowanie uzyskane ze strony GDDKiA jest sukcesem Miasta, ponieważ zgodnie z prawem GDDKiA mogła odmówić dofinansowania. Stwierdził, że to czy w tej chwili mowa jest o 2,5 mln zł, czy 3.700.000 zł, to wynika z tego, że wodociąg Ø 1000 został w znacznej części z przyczyn technicznych, projektowych i pozwolenia na budowę umieszczony w kontrakcie dokumentacji projektowej przyporządkowanej do ronda. Dlatego następuje przeniesienie tych kwot, ale nie zwiększa się łącznego zaangażowania finansowego, ta zmiana budżetowa o której radny mówił jest zmianą budżetową w ramach tej samej inwestycji.

Radny R. Zalewski stwierdził, że skoro tak, to można budować drogi gminne jak autostrady, tylko czy jest to konieczne.

Radny J. Zemło stwierdził, że nie będzie komentował wcześniejszej dyskusji, jednak jest rozporządzenie o szczególnych warunkach budowy dróg i ono m.in. zakłada drogę zbiorczą, drogę główną i te kategorie tam są, ale to jest inny temat. Powiedział, że na poprzedniej sesji pytał o Sakandrak a Pan Prezydent Szymczak „w ramach zbierania kwitów na Zemłę” wprowadził ten temat na Komisję Gospodarki Komunalnej(...). Stwierdził, że nie o tym chce mówić, ale o tym, iż jeżeli przyjdzie zła pogoda, to znowu może wylać, a i tak Sakandrak jest już w górnej granicy wody. W związku z powyższym poprosił, gdyż okoliczni mieszkańcy są naprawdę zaniepokojeni, o pompowanie wody. Zauważył, że w dokumentacji, którą przedstawił I Z-ca PM pan D. Szymczak było, iż jak był Zemło to pompowano, jak nie ma Zemły to nie pompują. Dodał, że tak to również odbierają mieszkańcy, dlatego poprosił o jakieś decyzje, żeby w tym zakresie nie niepokoić mieszkańców, którym i tak już zalewa piwnice. Nadmienił, że z satysfakcją może powiedzieć, iż jest to jego okręg wyborczy.

I Z-ca PM pan D. Szymczak stwierdził, że radny J. Zemło w swojej wypowiedzi mówił o istnieniu rozporządzenia o warunkach technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi i mówiący w tej kwestii również mógł poczuć się przez radnego pouczany. Niemniej jednak radny J. Zemło żadnej informacji z tego rozporządzenia skierowanej bezpośrednio do mówiącego nie wymienił, a jedynie radny powiedział, że istnieją różne kategorie dróg, o czym wszyscy na tej sali praktycznie wiedzą. Stwierdził, że jeżeli chodzi o wypowiedź radnego R. Zalewskiego to należy stwierdzić, iż nie można drogi gminnej budować w kategoriach autostrady. Powiedział, że jeżeli chodzi o temat Sakandraka, to ze względu, iż jest to bardzo poważna kwestia została ona obszernie omówiona na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej. Stwierdził, że nie miało to jednak na celu jak to radny J. Zemło określił „zbierania kwitów na radnego Zemłę”. Powiedział, że informacja szczegółowa została przedstawiona na Komisji poczynając od pierwszych uwarunkowań powodujących problemy z zalewiskiem i wskazująca kolejno na działania podejmowane przez Miasto również za kadencji Prezydenta Krzyżaka oraz pokazująca konkretne rozwiązanie techniczne, które zostało opracowane w formie projektu budowlanego w poprzedniej kadencji Prezydenta Kiecy. Zauważył, że rozwiązanie techniczne, jak wszyscy wiedzą, jest gotowe do realizacji wraz z pozwoleniem na budowę, jak również znane są koszty realizacji tego przedsięwzięcia. Dodał, że wszyscy doskonale wiedzą, że obecnie nie ma możliwości wprowadzenia go do realizacji ze względów budżetowych. Stwierdził, że nie należy mówić, iż problem jest nierozwiązany, gdyż gotowa jest dokumentacja projektowo-techniczna

z pozwoleniem na budowę w Urzędzie Miasta opracowana w ciągu ostatnich 3 latach. Powiedział, że jeżeli chodzi o bieżące pompowanie, to znowu radny J. Zemło użył sformułowania, że za pana jako Zastępcy Prezydenta pompowano Sakandrzkę a obecnie nie jest pompowany. Stwierdził, że nie zgadza się z tym, gdyż szczególnie w maju ubr., gdy odnotowano duże opady deszczu, to zalewisko było odpompowane. Dodał, że nie chciałby wchodzić w dyskusję, jaką wydajność miały pompy, o których mówił radny J. Zemło, zakupione za jego prezydentury, ile trwało pompowanie i jakie to dawało możliwości obniżenia lustra wody, a jakie rozwiązanie zastosowano za kadencji Prezydenta Kiecy, przy współpracy z Powiatową Państwową Strażą Pożarną. Mówiący podziękował za czujność, obserwację i zwrócenie uwagi, że stan wody zdaniem radnego stwarza już w tej chwili zagrożenie.

Radny R. Szmatowicz poprosił, aby radny J. Zemło nie formułował na sesji insynuacji, gdyż to właśnie radny poprosił o to, żeby ten temat został dogłębnie wyjaśniony, po czym Pan Prezydent powiedział, że takie materiały zostaną przygotowane. W związku z powyższym materiały zostały przygotowane i przedstawione na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej(...). Stwierdził, że to radny prosił o przedstawienie tej informacji, a mówiący jako Przewodniczący Komisji poczuł się w obowiązku, aby ten temat został przedstawiony na kolejnym posiedzeniu.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że wpłynęło do niego pismo pana Krzysztofa Dybca, który zwrócił się z prośbą o możliwość przedstawienia na sesji Rady Miejskiej informacji dotyczącej programu „Tu kupuj”. W związku z powyższym poprosił o zabranie głosu i przedstawienie informacji.

Inicjator i uczestnik akcji „Wodzisław Śl. Tu kupuj” pan K. Dybiec stwierdził, że pierwsze spotkanie przedsiębiorców wraz z Prezydentem Miasta odbyło się w styczniu br. Niemniej jednak już pierwsze załączki programu „Wodzisław Śl. Tu kupuj” były z końcem ubiegłego roku, kiedy to w listopadzie ubr. Prezydent Miasta zaprosił na spotkanie przedsiębiorców do Cechu Rzemieślników, tam niestety było parę, może kilkanaście osób i na tym spotkaniu Pan Prezydent zainicjował taki pomysł. Dodał, że pomysł powstał, w związku z tym, że opinie mieszkańców wskazywały na to, że Miasto wymiera po godzinie 17.00 i że nic się nie dzieje, a przedsiębiorcy narzekali na brak ludzi. W związku z powyższym padła propozycja, aby stworzyć jakąś akcję, która pozwoliłaby na promowanie Miasta oraz promowanie przedsiębiorców, tak aby okoliczni mieszkańcy przyjeżdżali do nas na zakupy. Dodatkowo pomyślano o wydłużeniu godzin handlu, aby to Miasto na tle pozostałych miast również się prezentowało, gdyż w miastach gdzie są galerie handlowe, to większość mieszkańców Wodzisławia i okolicznych miejscowości wyjeżdżali do tych galerii. Stwierdził, że jest w Mieście wiele sklepów, które spełniają warunki dobrego handlu i chciano ich namówić do współpracy. Poinformował, że na koniec grudnia ubr. napisał maila do Prezydenta Miasta, w którym prosił, aby nie zapominał o tej akcji. Nadmienił, że również chciał uczestniczyć w tej akcji w obojętnie jaki sposób, czy jako czynnik społeczny, czy jako przedsiębiorca, ponieważ już wtedy mówiący miał kilka pomysłów na rozwój tego Miasta. Stwierdził, że na koniec stycznia br. w WCK odbyło się pierwsze spotkanie przedsiębiorców, na które przyszło ponad 40 firm i automatycznie nie dopuszczono żadnych narzekań, gdyż wszyscy doskonale wiedzieli jak jest w tym Mieście. W związku z powyższym postanowiono ruszyć z kopyta do przodu i zrobić coś innego, czego jeszcze nie ma w całej Polsce. Stwierdził, że pomysł wydłużenia godzin handlu może nie jest czymś nowym, ale nowością jest pomysł prowadzenia wspólnej akcji „Tu kupuj” w której udział biorą przedsiębiorcy i Miasto Wodzisław Śl. Nadmienił, że ten projekt uzyskał dużą aprobatę przedsiębiorców. W związku z faktem, że było ponad 40 firm i każdy miał swoje do powiedzenia postanowiono żeby wyłonić z tych firm 8 chętnych firm, które w ścisłym gronie będą współpracowały, aby można było opracować szczegóły tego programu.

Powiedział, że dlatego też te 8 firmami oraz Biuro Promocji i Informacji Urzędu Miasta spotkało się, aby opracować: logo programu, kartę rabatową, ustalić zasady współpracy i zasady pozyskania karty i stworzyć stronę internetową. Stwierdził, że gdy już było wiadomo co chce się zrobić, obyło się spotkanie w większym gronie i wtedy też powstała strona internetowa, logo, karta rabatowa wspólna dla ponad 100 placówek, powstały naklejki, które są na sklepach. Nadmienił, że wtedy też do tej akcji przystąpiła rzesza przedsiębiorców, którzy chcieli coś więcej w tym Mieście zrobić. Nadmienił, że w dalszym ciągu są pozyskiwane nowe firmy. W związku z tym, że Miasto chciało promować sam pomysł poprzez reklamę i bilbordy, warunkiem było, iż udział w tej akcji weźmie przynajmniej 100 firm. Nadmienił, że warunkiem przystąpienia do tej akcji, było wydłużenie godzin handlu do godziny 18.00 w tygodniu i do godziny 15.00 w sobotę oraz udzielenie rabatów na kartę „Tu kupuj” w swoim punkcie. Stwierdził, że te firmy, które weszły do programu, otrzymały po 100 kart i 100 folderów informujących gdzie można korzystać z tych kart. Powiedział, że Miasto włączyło się do promowania samej akcji, a nie przedsiębiorców i tak informacje o tej akcji pojawiły się na bilbordach, w radiu polskim i czeskim. Nadmienił, że poprzez tą akcję chciano promować Miasto i handel w Mieście wśród mieszkańców samego Miasta i okolicznych miast, ale także w Czechach. Stwierdził, że oprócz tego, że zgłosiło się do tej akcji wiele firm z centrum Miasta, to droga była otwarta również dla firm z rejonów dalszych i skorzystały z tego firmy z XXX-lecia. Mówiący poprosił, aby jeżeli radni mają kontakt z przedsiębiorcami, ażeby ich zachęcali do uczestnictwa w tej akcji. Zauważył, że oprócz handlu i promocji, elementem łączących wszystkich przedsiębiorców biorących udział w akcji jest organizowanie imprez w Mieście. Dodał, że przedsiębiorcy chcą, aby w Mieście coś się działo, a organizacja takich imprez, aby nie była zbyt droga. Nadmienił, że w dniu 16.04.2011r. uruchomiono akcję „Wodzisław Śl. Tu kupuj” poprzez imprezę inauguracyjną na ul. Kubsza, a wielu klientów mówiło, że ta akcja, to fragment Dni Wodzisławia. Stwierdził, że od tej pory uczestników podzielono na dwa zespoły, jeden zajmował się pozyskiwaniem nowych członków, a drugi organizacją. Nadmienił, że koszt uczestnictwa w akcji nie jest duży, bo roczny to w tej chwili 200 zł netto, z tego zakupione są karty, foldery, jest się na stronie internetowej, jest się obsługiwany i ma się wielu zwolenników także na Facebooku, a przez to ma się także dostęp do wielu klientów. Powiedział, że jeżeli chodzi o organizację imprez to do tej pory udało się zorganizować: rozgrywki tenisa stołowego na Rynku, trening tancerzy na Rynku podczas Gali Tanecznej w WCK, wymianę ubrań z dodatkami przed WCK, Wodzisławskie Targi Ślubne, część przedsiębiorców występowała także na Dniach Wodzisławia, gdzie prezentowali swoje produkty. Nadmienił, że najbliższa impreza, która jest organizowana, to letnia impreza z TU KUPUJ, która odbędzie się 9.07.2011r. na Balatonie, gdzie m.in. będzie turniej siatkówki, będzie można popływać pontonami, będzie aerobik, nauka tańca hip-hop. Stwierdził, że jedną z propozycji Miasta w związku z zainicjowaniem akcji, była propozycja wprowadzenia bezpłatnych parkingów na terenie Miasta po godzinie 16.00 i tak też Rada Miejska zdecydowała. Mówiący podziękował za tą decyzję, która na dniach będzie obowiązywała. Stwierdził, że po miesiącu funkcjonowania akcji, niektórzy byli już zniechęceni i mówili, że to nie wyjdzie, jednak tak jest przy każdym działaniu i trzeba było to przetrzymać, bo przez wiele lat były zaniedbania, obecnie dopadł nas kryzys i należy mieć świadomość, że przez parę miesięcy nie działo się cudu. W związku z powyższym po miesiącu przeprowadzono wśród przedsiębiorców biorących udział w akcji ankietę i na 11 tysięcy kart, 6 tysięcy jest już w posiadaniu klientów. Zauważył, że w ciągu pierwszych dni kiedy wydłużona czas otwarcia sklepów, to odnotowano wzrost o 50% liczby odwiedzających klientów między godziną 17.00 a 18.00, natomiast w ciągu następnych dwóch tygodni ten wzrost wynosił już 150%. W związku z powyższym należy stwierdzić, iż ludzie zaczynają przyzwyczajać się do tego, że sklepy są czynne do 18.00 w tygodniu. Dodał, że jest gro firm, które nie uczestniczą w akcji a mają otwarte do 18.00. Poinformował, że rozpoczynając tę akcję osobiście rozmawiał z trójkami klasowymi w Zespole Szkół Ekonomicznych, ze względu na to że chciano do tej akcji zaangażować również młodzież. Dodał, że również odwiedził Uniwersytet III Wielu, gdyż w tę akcję planuje

się zaangażować wszystkich. Nadmienił, że spotkał się z przedstawicielami: Wydziału Promocji i Strategii Starostwa Powiatowego, Cechu Rzemieślników, Stowarzyszenia Sympatyków Odry Wodzisław, MKS Odra Wodzisław, Parafii Najświętszej Marii Panny z ks. Płonką, stowarzyszenia „Maryśka” w Bohuminie. Poinformował, że obecnie jest 1150 sympatyków na Facebooku, gdzie również przekazywane są informacje bieżące. Stwierdził, że zdaje sobie sprawę, że głównymi odbiorcami na Facebooku jest młodzież, dlatego też spotykał się z przedstawicielami powyższych instytucji i dzięki temu, te instytucje zgodziły się na promocję tej akcji, a gdy każda z nich robi jakąkolwiek imprezę, to informuje o tym koordynatorów akcji, a firmy mogą się wtedy gdzieś pokazać. Stwierdził, że posiadają odpowiednie banery ze stoiskami i na każdej imprezie mogą się firmy pokazać. Zauważył, że ze względu na ilość użytkowników facebooka, 4 tygodnie temu wodzisławski zespół Bloo był 18 na liście przebojów Radia Katowice, dzięki temu, że w ciągu 4 tygodni jako jeden z moderatorów na facebooku mówiący prosił uczestników akcji, żeby głosowali na nasz zespół, a zespół prosił, aby w każdym możliwym momencie mówił że jest z Wodzisławia. W związku z powyższym po 4 tygodniach zespół jest na pierwszym miejscu Listy Przebojów Radia Katowice i wyprzedził, m.in. Kayah, Zakopower, Blue Cafe czy Lady Gagę. Stwierdził, że bardzo ważne jest, aby mówiono o tym co się dzieje w Wodzisławiu. Mówiący podkreślił, że wszystkie rzeczy koordynatorzy tej akcji robią społecznie. Powiedział, że sądzi, iż jeżeli uczestnicy akcji zrzeszyliby się i płacili, to najprawdopodobniej nie byłoby tylu uczestników, chociaż z drugiej strony może byłoby lepiej, gdyż miano by środki na jakąś promocję. Mówiący następnie podziękował Radzie Miejskiej za wyrażanie zgody na wprowadzenie bezpłatnych parkingów, Prezydentowi Miasta za zainicjowanie takiej akcji. Następnie zwrócił się do radnych z prośbą, aby namawiali swoich znajomych do wzięcia udziału w tej akcji, a jeżeli w dzielnicach są organizowane jakieś imprezy, aby zapraszano przedsiębiorców biorących udział w tej akcji. Nadmienił, że jeżeli organizowane są jakieś imprezy to wystarczy wysłać maila na adres biuro@zoolandia.eu i mówiący jako koordynator imprez przekaże takie informacje przedsiębiorcom. Dodał, że to, iż jest koordynatorem imprez, nie oznacza, że bierze udział we wszystkich imprezach, wręcz przeciwnie, np. zorganizował imprezę w dniu 9.07.2011r., jednak nie będzie brał w niej udziału.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że wie, iż karta kosztuje 5 zł, jednak brak jest informacji, gdzie można ją nabyć.

Pan K. Dybiec odpowiedział, iż w każdym miejscu, które jest oznaczone naklejką zawieszoną na drzwiach sklepu. Dodał, że każdy taki punkt sprzedaje karty. Zauważył, że każdy przedsiębiorca biorący udział w akcji miał 100 kart i niektórzy, tak jak np. mówiący, już wszystkie karty sprzedali, dlatego chętnych muszą odsyłać do sąsiadów. Mówiący podziękował, za to, iż do tej akcji dołączyły jednostki miejskie takie jak: MOSiR oraz WCK. Dodał, że jednostki te nie wspomagają akcji finansowo, ale pracą i sprzętem który mają. Powiedział, że biorąc pod uwagę to, że w czasie wyborów do Rady Miejskiej startowało 400 kandydatów i to było najwięcej w Polsce, to obecnie należy to wykorzystać i tych ludzi zaangażować, aby w dalszym ciągu działali dla dobra tego Miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że na następnym posiedzeniu Rady Miejskiej poprosi radnych o pokazanie kart. Powiedział, że inicjatywa jest jak najbardziej słuszna i dlatego radni powinni się w to włączyć, tym bardziej, że również to leży w interesie radnych oraz mieszkańców.

Radny R. Południk zapytał o co chodzi z kartą oraz zdjęciami?

Pan K. Dybiec powiedział, że obecnie jest okres wakacyjny, dlatego postanowiono zorganizować konkurs „TU KUPUJ podróżuje”. Stwierdził, że konkurs polega na zrobieniu ciekawego zdjęcia,

na którym na samym przodzie będzie karta TU KUPUJ, takie zdjęcie należy wysłać na Facebooka, a na koniec wakacji najciekawsze zdjęcia zostaną nagrodzone.

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował panu K. Dybiec za przedstawienie informacji o prowadzonej akcji. Dodał, że ma nadzieję, iż za jakiś czas przedstawione zostanie podsumowanie tej akcji.

Radna T. Rybka stwierdziła, że w odpowiedzi na jej pytanie II Z-ca PM pan E. Ogrodnik użył sformułowania, iż pani W. Kiermaszek-Lamla nie mogła zostać powołana do Rady Społecznej WORiT, ponieważ nie jest radną. Zauważyła, że pani L. Kłosińska też nie jest radną a została powołana. W związku z powyższym to nie jest żaden argument.

II Z-ca PM pan E. Ogrodnik stwierdził, że jako resortowy Prezydent ma współpracować z WORiT-em i Radą Społeczną. Dlatego zaproponował panią L. Kłosińską, gdyż z nią ma zamiar współpracować.

Radna T. Rybka zapytała, dlaczego został użyty taki argument, że pani W. Kiermaszek-Lamla nie jest radną?

II Z-ca PM pan E. Ogrodnik powiedział, że jeszcze raz powtórzy swoją wcześniejszą wypowiedź, a mianowicie w Radzie Społecznej jest: jedna osoba wyznaczona przez Prezydenta Miasta, którą zaproponował mówiący, 3 osoby proponowane przez Radę Miejską, więc wśród tych osób nie może być ktoś spoza Rady oraz jedna osoba proponowana przez Wojewodę.

Radna T. Rybka stwierdziła, że to rozumie, gdyż zna te zasady. Jednak nie rozumie, dlaczego wcześniej przedmówca powiedział, że panie W. Kiermaszek-Lamla nie może być, gdyż nie jest radną.

Radny J. Zemło w kwestii wyjaśniania wcześniejszej wypowiedzi radnego R. Szamatowicza stwierdzi, iż zapoznał się z zapisami protokołu z posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej(...) i tam z zapisów wynika, że nie prosił o wprowadzenie tego tematu na posiedzenie Komisji, a jedynie zadał pytanie, dlaczego nie pompuje się wody z zalewiska Sakandrzkok. Powiedział, że na to pytanie otrzymał na posiedzeniu Komisji 14 stronicowy materiał z czego 7 linijek dotyczyło tego co było robione na tym zalewisku od 2006 do dzisiaj, a 13,5 strony dotyczyło tego co robił Zemło. W związku z powyższym w swojej wypowiedzi powiedział, że jest zbieranie kwitów na Zemło. Dodał, że z tych kwitów i tak wynika, że pompowano wodę, coś robiono, kłócono się z kopalnią, ale jednoznacznie było napisane że w „związku z hałasem pracujących pomp oraz z fetorem z odsłoniętych po opadnięciu wody zanieczyszczeń oraz zmniejszonej ilości opadów atmosferycznych nie powodujących podtopień, zrezygnowano z pompowania w 2007 roku”. Stwierdził, że właśnie o to chodziło mówiącemu, aby powiedzieć dlaczego zrezygnowano z pompowania. Powiedział, że nigdy nie dojdzie się do porozumienia, jeżeli w ten sposób będzie się postępować. Dodał, że interesuje go, to co jest dzisiaj, a obecnie woda podchodzi do ul. Piaskowej, a praktycznie potoki wody płyną ulicami i jeśli taka pogoda utrzyma się dłużej, to nie trzeba mieć bujnej wyobraźni, żeby wyobrazić sobie co się stanie. Stwierdził, że wszystkie osoby, które są na sali mają jeden cel, a jest nim dobro Miasta Wodzisławia Śl. i jeżeli w dalszym ciągu będziemy się „prztykać” i pouczać, tak jak to robi mówiący z Panami Prezydentami lub I Z-ca PM pan D. Szymczak odnośnie do radnego R. Zalewskiego, gdzie mówi, że radny nie ma kompetencji, czy nie ma wiedzy i wykazuje daleko posuniętą niewiedzę, to do niczego się nie dojdzie. Zauważył, że radny nie ma być ekspertem, radny od tego tu ma armię urzędników, urząd ma armię urzędników, żeby te rzeczy dopracowali, radny ma prawo mieć wątpliwości, radny

reprezentuje wyborców i radny ma obowiązek w imieniu tych wyborców pytać się.

Radny Cz. Rychlik stwierdził, że sesja rozpoczęła się o godzinie 9.00 teraz jest 14.00, a 50% tego czasu zajęło zadawanie pytań i udzielanie na nie odpowiedzi. Zauważył, że kilkakrotnie na tej sali apelował Pan Przewodniczący i nie tylko, żeby główną robotę wykonać na posiedzeniach Komisji. Dodał, że w dalszym ciągu powtarza się kilkakrotne zadawanie pytań na komisjach i tych samych na sesji. Stwierdził, że nie wie, czy tylko on ma takie szczęście, że kiedy się zwraca do naczelników, Dyrektora SKM, czy do Prezydenta Miasta uzyskuje odpowiedzi. Powiedział, że faktycznie są pewne tematy strategiczne, które wynikają z porządku obrad i trzeba je omówić, bo dobrze byłoby, aby wszyscy radni o nich wiedzieli, ale są tak błahe sprawy, tak proste pytania zadawane na sesji. Powiedział, aby rozejrzeć się po sali ilu radnych pozostało, nawet nie ma mediów, gdyż oni już mają serdecznie dość słuchać o „pierdołach” oni już wiedzą, że nic ciekawego nie usłyszą. Mówiący zaapelował do radnych, żeby się nawzajem szanowali ze względu na Urząd, ze względu na Prezydentów, gdyż naprawdę takie problemy proste, łatwe można załatwić wszędzie.

Radny M. Ganita stwierdził, że ust radnego Cz. Rychlika padły mocne słowa. W związku z powyższym zapytał, który radny według przedmówcy mówi „pierdoły” i jakie to były „pierdoły”? Stwierdził, że według niego pytania, np. radnego R. Zalewskiego, czy J. Zemły dotyczące Sakandrzoka może wyjaśnić tylko II Z-ca PM pan D. Szymczak, a nie naczelnik czy kierownik.

Radny Cz. Rychlik stwierdził, że radny zapewne usłyszał również drugą część jego wypowiedzi, gdzie mówił, iż sprawy ważne, strategiczne, o których muszą wiedzieć wszyscy radni należy omówić.

Radny M. Ganita zapytał, które to pytania zdaniem radnego Cz. Rychlika były błahe, łatwe?

Radny Cz. Rychlik stwierdził, że trudno odpowiedzieć na pytanie przedmówcy, gdyż nie zawsze jest na sali i trudno powiedzieć, które pytania słyszał, a których nie.

Radny M. Ganita stwierdził, że może nie zawsze jest na sali, ale nie wszyscy są zawsze na sali. Zauważył, że Prezydent Miasta również niestosownie się zachował, wytykając mówiącemu, to że podpisał się na liście, a nie był obecny na sesji Rady. Stwierdził, że nie będzie się tłumaczył z tego, gdyż nie ma takiego obowiązku tłumaczyć się z chwilowej ponadgodzinnej nieobecności.

Radny Cz. Rychlik stwierdził, że naprawdę nie chciał nikomu ubliżyć. Dodał, że jeżeli radny M. Ganita poczuł się urażony lub któryś z radnych, to przeprasza. Powiedział, że tylko gorąco apelował do wszystkich radnych odpowiedzialnych za sprawy tego Miasta, żeby się po prostu nawzajem szanowali.

Radny M. Ganita podziękował, gdyż poczuł się urażony. Dodał, że czuł, iż był to wytyk w jego kierunku. Nadmienił, że nie był w barze, nie pił piwa, ani nie był na obiedzie, tylko załatwiał ważne sprawy w Urzędzie Miasta.

Radny M. Balcer zauważył, że kilka razy zwracał uwagę na posiedzeniu Rady Dzielnicy Wilchwy, iż w dzielnicy brakuje tablic ogłoszeniowych np. brak jest na Pustkach, na Grodzisku. Zapytał, kiedy odbędzie się spotkanie władz miasta z mieszkańcami?

Radny R. Zalewski powiedział, że wypowiadając się na temat Drogi Zbiorczej, chciał aby mieszkańcy wiedzieli dlaczego głosuje przeciw. Dodał, że wyborcy powinni o tym wiedzieć,

gdyż takie wypowiedzi pozostają w protokole. Natomiast jeżeli radni nic nie mówią, to tak naprawdę wyborcy do końca nie wiedzą, jakie jest ich zdanie, czy też opinia w danym temacie. Stwierdził, że nie zgadza się z wypowiedzą radnego Cz. Rychlika, który uważa, iż sesja powinna trwać krótko i nie powinno się o niczym rozmawiać, gdyż są tematy istotne, są problemy, o których trzeba też rozmawiać cały czas.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że być może są radni, którzy nie mówią za dużo na sesji i on również zalicza się do tych radnych. Dodał, że być może nie jest wybitnym fachowcem i na wszystkim się nie zna. Zauważył, że do sesji przygotowuje się przed a nie na sesji. Następnie poprosił, aby radni zaproponowali nowy termin sesji, gdyż wcześniej ustalono, że w czwartki sesja nie może się odbywać, bo równoległe odbywa się sesja Rady Powiatu i niektórzy radni muszą wychodzić. W związku z powyższym poprosił o podanie propozycji

Radny M. Balcer zaproponował, aby sesje odbywały się w sobotę.

Radny M. Ganita zaproponował, aby sesje odbywały się w środę.

Rada Miejska ustaliła stały termin posiedzeń na ostatnią środę miesiąca na godzinę 9.00.

I Z-ca PM pan D. Szymczak w nawiązaniu do wypowiedzi radnego J. Zemło, który powiedział, iż mówiący zarzucił radnemu R. Zalewskiemu brak kompetencji i brak wiedzy stwierdził, że absolutnie takie słowa z jego ust nie padły, bo o ile pamięta mówił o braku zrozumienia sprawy, co może wynikać chociażby z braku informacji.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że nie wszyscy na wszystkim muszą się znać, jeżeli ktoś pyta dociekliwie to niech pyta, a Prezydenci muszą udzielić wyjaśnień. Zauważył, że apel radnego Cz. Rychlika był o to, aby o daną sprawę nie pytać kilkanaście razy, a sprawy które można załatwić w Urzędzie na bieżąco, to należy je załatwiać, a nie czekać miesiąc na sesję. Stwierdził, że nie należy tego odbierać tak, iż radny nie może pytać, nie może być dociekliwy.

Na tym punkt zakończono.

Ad 14.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek 8. sesji został wyczerpany i zamknął obrady o godz. 14.00.

Protokołowała:
Z. Rduch - Wydział OR.

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Wodzisławia Śląskiego
Jan Grabowiecki